Nr. 31 (z dod. por.). Dnia 31 stycznia. Środa. Dnia 19 (31) stycznia 1894 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro przypada doroczna uroczystość uczczenia N. Sakramentu, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. Sakramentu od pierwszych nieszporów, z dwoma kazaniami zrana i na nieszporach, ze śpiewaniem godzinek po południu, solennemi procesjami na obydwóch nieszporach, publicznemi suplikacjami po kazaniu nieszpornem i z odpustem zupełnym.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawione będzie żałobne nabożeństwo za zmarłych członków arcybractwa Serca N. Panny Marji.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczyna się w świątyniach tutejszych doroczna uroczystość Oczyszczenia N. Panny Marji.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Papież Leon XIII-ty celebrował w niedzielę zrana w bazylice św. Piotra mszę uroczystą, na którą przybyło 12,000 osób, wyobrażających wszystkie parafje Rzymu. Następnie, usiadłszy na tronie, przyjął życzenia, wyrażone przez najstarszego proboszcza wiecznego miasta, odpowiedział kilkoma słowy, poczem kazał odczytać monsignorowi Volpinowi obszerną alokucję.

„Ze szczególnem zadowoleniem—mówił w niej Ojciec św.—przyjmujemy wyrazy wierności dobrego ludu rzymskiego, który darzymy przywiązaniem naszem, jak pierworodne dziecię. Zrozumie ono przeto ból, jaki uczuwamy, patrząc na opłakane położenie Rzymu, pogorszone jeszcze pośrednio ogólnemi stosunkami, panującemi na półwyspie. Pragniemy, aby porządek tam, gdzie go zakłócono, rychło powrócił. Tymczasem jednak cierpi Rzym, który cieszył się niegdyś zabezpieczonym dobrobytem. Oby przynajmniej z twardego doświadczenia wyniesiono tę korzyść, jaką dałoby poznanie pierwszego początku złego i najskuteczniejszego lekarstwa. Nic nie pomaga taić, że wywołana ze złą chęcią ruina religji otwarła drogę do moralnego i materjalnego upadku. Nietylko sprawiedliwość, ale i roztropność polityczna nakazują opuścić tę przewrotną drogę, przywrócić powagę religji przodków i z zaufaniem a bez podejrzeń zbliżyć się do tego, który ma sobie od Boga powierzony urząd wielkiego mistrza życia religijnego.”

W tych wstrzemięźliwych i pełnych godności wyrazach dotknął Leon XIII-ty wypadków, które w ostatnich dwóch miesiącach naruszyły porządek i spokój na półwyspie Apenińskim, a dziś już należą do historji, którą słowem krytyki przedmiotowej objaśniać można. Objaśnienie każde przychodzi nawet w porę, gdyż zarówno w Sycylji, jak w Lunigianie (Massa-Karrara) komisarze królewscy pracują w obecnej chwili nad usunięciem przyczyn socjalnych niezadowolenia, które agitatorowie rozdmuchać umieli w jawny bunt pod sztandarem anarchji społecznej i politycznej.

Młody kedyw Egiptu, Abbas II-gi Hilmi, zdaje się mieć stanowczo zawiele temperamentu. Po raz już drugi naraża się za swoją anglofobję na ciężką porażkę moralną, która nie przyczyni się zaiste do spotęgowania uroku jego w oczach fełłachów. I teraz, jak w styczniu r. z., ulega on rządowi opiekuńczemu, który narzucił mu warunki w formie upokarzającego ultimatum. Abbas Hilmi, zanim jeszcze powrócił do Kairu ze swojej niefortunnej wycieczki nilowej, cofnąć musiał w rozkazie dziennym do armji wszystko to, co podczas przeglądu wojsk pogranicznych pod Wady-Halfa powiedział niepochlebnego o komendzie angielskiej wojsk pogranicznych. Stanąwszy na tym ostatnim posterunku egipskim od strony buntowniczego Sudanu, Abbas Hilmi odbył przegląd stojących tam załogą bataljonów; oddziały defilujące pod komendą oficerów egipskich chwalił, od tych zaś, któremi dowodzili anglicy, odwracał się z niechęcią i rzekł w końcu do towarzyszącego mu podsekretarza wojny, Mahera baszy, że gorszem już to wojsko być nie może.

Naturalnie, że taka krytyka hufców, wybornie przez oficerów angielskich zorganizowanych i dowodzonych, które ocaliły Egipt przed zaborem derwiszów sudańskich, pobiły ich pod Tokarem i u studzien Murada, odparły atak Osmana Digmy na Suakim i stanowią jedyną, istotną rękójmię bezpieczeństwa Egiptu, nie mogła podobać się w Londynie. Naczelnik wojska okupacyjnego, syrdar Kitchener basza, podał się zaraz do dymisji. Po krótkiej wymianie depesz pomiędzy Foreign-Officem a rezydentem angielskim w Kairze, lordem Cromerem, Abbas Hilmi nietylko cofnąć musiał swą naganę, ale i pozbyć się mianowanego świeżo pomocniczym ministrem wojny Mahera baszy. Było to oczywiste, a lekkomyślne poparzenie sobie rąk w gorącym popiele.

Admiralicja angielska wygotowała już cały plan wzmocnienia floty wojennej. Osiem okrętów bojowych pierwszej klasy budują w warsztatach, kosztem siedmiu miljonów funtów sterlingów. Załoga okrętów ma być także znacznie pomnożona. Cały plan opiera się na tezie, iż zręczność w manewrowaniu stanowić musi pierwszy warunek powodzenia

---

26)

Przy końcu wieku.

POWIEŚĆ

przez

JANA ZACHARJASIEWICZA.

(Dalszy ciąg.)

Spazmatycznie schwycił za sztylet, ukryty na piersiach, ale palce jego zaplątały się między breloki, któremi automatycznie zaczął się bawić.

— Więc pan kochasz Chryzantemę?—zapytał.

— Kocham i z tej miłości nie mogę się uleczyć, chociaż nad sobą usilnie pracowałem. Dłużej zaś okłamywać i potajemnie zdradzać jej męża nie chcę i nie mogę!

— A Chryzantema?

— Kocha mię bez granic!

Ręka szukająca sztyletu oderwała się od breloków i podniosła do góry. Dziki płomień oczu złagodniał w wyraz przyjaznego politowania... Orjon rzucił się na szyję Oresta.

— O, mój zacny przyjacielu, towarzyszu niedoli!—zawołał z rozczuleniem, przyciskając zdziwionego rywala do siebie.

— Mój zacny i drogi!—szlochał mu do ucha—obaj jedziemy na jednym wózku!... Przybywasz dzisiaj do mnie jak Habakuk z garnkiem mięsa do jaskini Daniela, skazanego na pożarcie przez dzikie zwierzęta! Jest to dla mnie prawdziwa biesiada mieć w mojej jaskini towarzysza niedoli!... Zacny młodzieńcze, czy potrafisz cierpieć wraz ze mną, jak ja teraz cierpię?

Orest zdziwiony wywinął się z objęć Orjona.

— Czy ty wiesz, że ona ani mnie, ani ciebie nie kocha?

Orest patrzył na Orjona, jak na warjata.

— Nie kochała mnie, ale nie kochała także i ciebie!—krzyknął Orjon z szatańską radością.

— Nie kochała?—powtórzył błędnąc Orest.

— Ona kocha Polluksa.

Orest był już pewny, że Orjon zwarjował. Smutno spojrzał na ofiarę swojej miłości.

— Tak—krzyczał gwałtownie Orjon—z zyzookim Polluksem ma romans! Dał jej wczoraj brylanty, a za te brylanty pojechała podziękować mu ukradkiem do jego willi zamiejskiej... Nie wierzysz?... to masz jej pismo własnoręczne!

Orest chwycił podaną kartkę i zaczął czytać. Zbladł, usta mu zadrgały.

— To być nie może!—krzyknął.

— Tak, ona w tej chwili z nim razem, sam na sam!

— Nie, to być nie może! Ona z Polluksem?

— Sam ją widziałem! Wyszła z magazynu Małgorzaty i siadła do karety Polluksa, którą po nią przysłał! Skoczyłem do dorożki i goniłem ją aż do bramy willi! Odźwierny nie chciał mnie puścić!

Orest chwiał się na nogach. Na jego skroniach wyprężyły się żyły.

— Patrz... wziąłem z sobą rewolwer, sztylet i oto ten puginał ukryty w lasce. Chciałem tego zyzookiego zastrzelić, zasztyletować i jak kuropatwę na rożen nadziać... Ale bankier zamknął bramę!... Nie ujdzie on mojej zemsty! Będzie to dla mnie najwyższą rozkoszą.

Orest drgnął, jakby się ze snu ocknął.

— Zostaw to mnie, zacny przyjacielu — ozwał się ponuro—ja pierwej tę sprawę zbadam, zanim wyrok wykonam.

Orjon namyślał się chwilę.

— Jeżeli tego pragniesz — odpowiedział—to dam ci, zacny przyjacielu, ten rewolwer belgijski, ten sztylet hiszpański i laskę z puginałem włoskim.

— Mam broń straszniejszą i nieomylną! — rzekł Orest, zwracając się do drzwi.

— Do zobaczenia, drogi przyjacielu, tworzymy sojusz zaczepno-odporny!

. . . .

Po wyjściu Oresta uczuł Orjon pewną ulgę. W nieodpartem nieszczęściu swojem znalazł przyjaciela i towarzysza niedoli, który nietylko cierpienia jego, ale i pragnienia zemsty z nim podzielać będzie.

Sojusz ten z mniemanym rywalem przeciw trzeciemu wydał mu się bardzo naturalny. Uznał nawet za stosowne cofnąć się z linji bojowej na stanowisko neutralnego widza. Dawało mu to wolną rękę wejścia do akcji, gdyby tego wymagała potrzeba. Orest wziął na siebie rolę mściciela, a to mu na razie wystarczało. Postanowił nie zrywać z Chryzantemą dotychczasowych stosunków i czekać spokojnie katastrofy.

To uspokoiło go znacznie. A gdy za kilka godzin Chryzantema do gabinetu weszła, nie zdziwił się wcale i prawie żadnego wzruszenia nie okazał.

Chryzantema zapytała go, czy krople zażywał i czy się czuje spokojniejszy. Uderzyła go nawet zlekka po ręce, wyrzucając mu, że na nią nie patrzy. Orjon mruknął coś pod nosem, ale na nią nie spojrzał.

W kilka dni potem przy śniadaniu czytał w porannym dzienniku dziwną nowinę:

„Wczoraj przed wieczorem—stało w dzienniku—w jednym z zacisznych ogrodów przedmieścia, w altanie ocienionej gęsto kwitnącym powojem zaszło ciekawe zdarzenie. Do altany weszła młoda para, zażądawszy czekolady. Wkrótce potem wszedł do ogródka młodzieniec, którego zachowanie się zwróciło uwagę służby. Przechodził się z pewną gorączką po ogródku, zaglądając pilnie do ukrytych w zaroślach altan. W pobliżu jednej z nich usiadł i zażądał czarnej kawy. Po kilku chwilach usłyszano w przyległej altanie krzyk i hałas. Gdy się służba zbliżyła, ujrzała w altanie leżącego na ziemi bez przytomności młodego człowieka z rozdartym kołnierzem. Dama, która z nim czekoladę piła, znikła a za nią ulotnił się także i ów nieznajomy, którego służba miała za warjata. Młodzieniec, który odzyskał przytomność i wcale nie był raniony, nazywa się Pilades. Zbiegłego, jak się zdaje warjata, nie ujęto.”

(Dalszy ciąg nastąpi.)

w przyszłej wojnie morskiej. Uzbrojenie w torpedy będzie zmienione; zamiast dwóch rur torpedowych, nowe pancerniki będą zaopatrzone w cztery.

Artykuł 59-ty konstytucji serbskiej, na który powołał się król Aleksander w dekrecie amnestji dla ministrów liberalnych, stojących przed sądem, opiewa: „Król ma prawo amnestji". W odezwie, wydanej przed kilkoma dniami przez klub radykalny do narodu, powiedziano w ustępie czwartym: „Wszelkie wpływanie na czynności sądowe trybunału państwowego lub zawieszanie jego czynności sprzeciwia się artykułowi 140-mu konstytucji". Artykuł 140-ty zaś powiada: „Król nie może uczynić użytku ze swojego prawa łaski na rzecz skazanego ministra bez zezwolenia na to skupczyny." Rądykaliści uważają przeto wydaną amnestję za naruszenie konstytucji. Dekret amnestji nietylko wszakże uwalnia ministrów, ale i nakazuje zawieszenie prac trybunału państwowego. Radykaliści utrzymują, że i do tego król nie miał prawa, gdyż art. 33-ci ustawy o odpowiedzialności ministrów powiada: „Czynności trybunału państwowego kończą się z chwilą wydania wyroku." Tak się przedstawia strona prawna kwestji.

Br. Z.

Kolonje letnie w r. 1893-im.

III.

Wydatki na zakup ruchomości przedstawiają się, jak następuje:

	Rs.	kop.
Łóżka żelazne	577	47
Kołdry*)	426	15
Statki metalowe	487	51
Materjały łokciowe, sienniki itp.	408	39
Skrzynki apteczne	44	60
Sznury i kosze	20	20
Inwentarz kancelarji i różne	78	76
Szycie obuwia	88	10
Szycie i pranie bielizny pościelowej	68	64
Zegary	24	—
Ogółem	2,223	79

Wydatki na administrację przedstawiają się, jak następuje:

	Rs.	kop.
Zapłata sekretarki (za 10 miesięcy)	250	—
Komorne składu rzeczy	36	—
Zapłata woźnego	214	—
Opłata osób chwilowo pomagających	47	40
Koszt sprawdzania stanu zamożności dzieci (804) w ich mieszkaniu	64	56
Koszty podróży lekarzy i wizytatorek	142	10
Nabożeństwo za zapisodawcę ś. p. Milewskiego	6	—
Drukarnia**)	10	90
Przepisywanie	30	21
Przewóz łóżek i innych ruchomości, podróże dzieci chorych i ich rodziców, dorożki, tramwaje, frachty i drobne posługi	216	55
Marki i karty pocztowe***)	141	45
Materjały piśmienne****)	20	16
Różne	23	94
Koszty urządzenia sprzedaży rabatowej	49	86
Kąpiele dzieci przed wyjazdem	51	15
Ogółem	1,304	29

Ponieważ koszty te przypadają równomiernie prawie na wszystkie kolonje i na wszystkie dzieci, zatem można tu obliczyć wydatek średni na koszty administracji, przypadający na każde z pomiędzy 1,368 wysłanych dzieci.

Koszt ten wynosi 93 kopiejek na jedno dziecko.

Przypomnieć tu jednak raz jeszcze wypada liczbę dzieci, pierwotnie zapisanych (2,217) i liczbę zakwalifikowanych (1,557), które to liczby przy ocenianiu średniego kosztu administracji, na jedno dziecko przypadającego, należy mieć na uwadze.

* * *

Na rzecz kolonij letnich od początku r. b. wpłynęło:

	Rs.	kop.
ze składek i wniosków	16,128	17½
z procentu od zapisu Milewskich	57	—
Razem	16,185	17½
Do tej sumy doliczając: remanent pozostały z r. 1892-go	14,136	15
i procent od funduszów lokowanych w banku na imię skarbnika	91	50
Ogólny dochód wynosił	17,712	82½

Niezależnie od powyższego p. Hipolit Wawelberg, podobnie jak w r. 1892-im, zwrócił się do naszego grona z prośbą, byśmy mu dopomogli do wysłania na świeże powietrze i celem używania kąpieli słonych 120 słabowitych dzieci do Ciechocinka; przeznaczając na najęcie lokalu, utrzymanie kolonji i opłatę dozoru i służby rs. 2,500.

Ponieważ, jak z wyżej podanego wykazu kosztów utrzymania kolonji ciechocińskiej się pokazuje, koszty te wyniosły rs. 2,656 kop. 65, przeto byliśmy zmuszeni z ogólnej sumy ofiar, złożonych na rzecz kolonij letnich dopłacić rs. 156 kop. 65.

Zestawiając ogólną sumę gotowizny (nie wliczając ofiary p. Wawelberga) wynoszącą, jak wyżej wykazano, rs. 17,712 kop. 82½, z kosztami poniesionemi, a mianowicie:

	Rs.	kop.
1) na utrzymanie 11-tu kolonij wiejskich	10,371	24
2) na kupno ruchomości, szycie bielizny i obuwia	2,223	79
3) na admistrację i kąpiele	1,304	29
4) na dopłatę dla kolonij w Ciechocinku	156	65
Ogółem	14,555	97

okazuje się, że grono nasze z d. 1-ym stycznia 1894 roku posiadało gotowiznę rs. 3,156 kop. 85½. *)

Stanisław Markiewicz.

*) W powyższej sumie mieści się rs. 162 kop. 25 za kołdry, nabyte w r. 1892-im a płacone w r. 1893-im.

**) Całkowitą ilość potrzebnych papierów drukowych otrzymaliśmy bezpłatnie od pp. Natansonów (fabryka „Jeziorna"), zaś druki wykonała bezpłatnie drukarnia W. Kowalewskiego.

***) Dla wzywania dzieci do rewizji na wyjazd spotrzebowano około 4,000 kart po 3 kop.

****) W sumie tej mieści się rs. 12 kop. 17 za materjały, nabyte w r. 1892-im, tak, że w r. 1893 materjały piśmienne kosztowały tylko rs. 7 kop. 99, a to dzięki ofiarności p. Wł. Bednawskiego, który bardzo znacznej ilości towaru dostarczył bezpłatnie.

*) W podanym wykazie kolonij, które korzystały nietylko z bezpłatnego pomieszczenia, ale i z darów w naturze, pominięto kolonję Ruda Pabjanicka, gdzie 180 dzieci przez lato przebywało. Oprócz serdecznej opieki i pomocy w całem gospodarstwie kolonji, pp. Loewenberg ofiarowali całą ilość potrzebnego mleka, a nadto dostarczyli wszystkim dzieciom na czas ich pobytu na wsi odzieży.

U stołu.

I.

Ze trzy lata temu niewyczepany w pomysłach paryski *Figaro* wydał pięknego wieczora nadzwyczajny dodatek. Był to numer gastronomiczny. Na ogromnej płachcie sążnistego arkusza roiło się od rycin, artykułów, poezyj (!), przepisów, a wszystko to obracało się około jednego tematu: około kunsztu kulinarnego i sposobów, jak najlepiej kunszt ów dla ludzkiego smakoszostwa wyzyskać.

Pod ciekawym owym *quotlibetem* widniał podpis układacza i autora: p. Chatillon-Plessis.

„Numer gastronomiczny" (*Figaro Gourmand*) podobał się; p. Chatillon-Plessis zaczął dalej orać wdzięczną niwę i oto w chwili obecnej, zebrawszy na niej plon obfity, wydał sporą, pięknie wydrukowaną i ilustrowaną księgę traktującą o... kunszcie kulinarnym i gastronomicznym na schyłku XIX-go wieku. Tytuł pełny dzieła brzmi: „*La vie à table à la fin du XIX siècle, théorie pratique et historique de gastronomie moderne. Paris. Firmin-Didot 1894.*"

Wydawnictwo jakby stworzone—na karnawał, kiedy nadmiar ruchu fizycznego pobudza znakomicie apetyt. Zajrzyjmy przeto do książki, a dla oszczędzenia czytelnikom fatygi przebijania się przez las uwag, aforyzmów, przepisów i anegdot, wybierzmy z niej to, co mniej więcej silniej w pamięć nam się wraziło.

Gastronomiczną symfonję poprzeda uwertura, a ustęp w niej jeden stanowią:

Przepisy ogólnikowe.

1. Chcąc smaczno i dobrze jeść, siadać należy u stołu co najmniej we dwóch, najwyżej zaś we 12 osób.

Jedzenie w samotnika wyklucza miłe dzielenie się wrażeniami doznanemi; zbyt liczne towarzystwo rozprasza uwagę, którą na potrawy skupić należy.

2. Czysto męskie towarzystwo najlepiej sprzyja inteligentnemu jedzeniu; jedna kobieta u stołu już wnosi dystrakcję, wywołaną obowiązkami galanterji i troszczeniem się o usłużenie damie. Wszelako, jeżeli ta dama sama jeść mądrze i smaczno lubi, to zawada prawie istnieć przestanie. W każdym jednak razie rzetelnemu smakoszowi nie wolno być zakochanym w sąsiadce—przynajmniej na czas obiadu.

3. Przystawki nie warte funta kłaków. Trzeba nie mieć wstydu, aby wołać: „Co za znakomite... sardynki!" lub „Co za boskie... rzodkiewki!"

4. Czyste sumienie jest koniecznym warunkiem u stołu; człek prawy a zacny zajada—z uśmiechem na ustach.

5. Aż do trzeciego dania należy wyłącznie mówić o tem jedynie, co na stół podają, co podawali, co podawać będą. Umysł nie rozprasza się przez to na przedmioty i tematy, nie należące do chwilowego zajęcia.

6. Legumina, to—ser dam.

Potrawa, której się po raz drugi nie dobiera, to—fiauczka, dana kucharzowi.

7. Przepadają za rybami ludzie spokojnego charakteru; ości ich nie straszą.

8. Nad potrawami, podanemi na gorąco, należy w skupieniu zamyślić się chwilkę; byle zapaszek miał czas podlecić ku nozdrzom i połechtać je przyjemnie. Zapaszek dobrej potrawy, to cząstka jej wcale nie do pogardzenia.

9. Jedzcie i pijcie dziś z myślą o obiedzie—jutrzejszym. Obiad dzisiejszy nie powinien w niczem zaszkodzić śniadaniu jutrzejszemu.

Zupa.

Nietylko wstępem do obiadu jest zupa. Kto mądry, sądzić będzie z zupy o reszcie obiadu. Baczenie o niej mieć powinien gospodarz.

Na obiad nieco okazalszy podawać należy dwie zupy koniecznie. Jedna z nich będzie skromną a lekką, czystą, delikatną; podstawę drugiej mają stanowić fasowania rozmaite, ociężać ją może śmietana i t. p.

Najlepszy buljon da zawsze jaknajświeższe mięso. Zupę podawać należy bardzo gorącą.

Menu postne.

Największy kłopot z dysponowaniem obiadu w dni postne. Wiedzą o tem doskonale panie domu. Chcąc wedle sił i przy sposobności oddać im skromną przysługę, powtarzamy za p. Chatillon-Plessis klasyczne *menu* postne—na osób piętnaście—powtarzamy w klasycznym kulinarnym francuskim języku:

Consommé de légumes à la Colbert.
Purée de pois verts à la St-Germain.
Huîtres frites à la Villeroy.
Cronstades Victoria.
Filets de soles à la Danvillaise.
Pommes de terre nouvelles à l'anglaise.
Salade de homard à la russe.
Sorbets au champagne.
Sarcelles rôties sur canapés.
Darde de saumon au beurre.
Salade de laitues.
Asperges.
Puding.

Kwestja sera.

— Czy należy podawać ser przed, czy po słodkiej potrawie?

Zdania są podzielone. Anglicy każą sobie często podawać ser po słodkiej potrawie; francuzi już prawie zupełnie wyrugowali ten porządek obiadowy i w istocie rzeczy ser, następujący bezpośrednio po słodyczach... nie, to jakoś nie idzie.

Teoretycznie zaś: czemże jest ser? Ser to przystawka (*entremet*) między obiadem właściwym a deserem.

Słodka potrawa należy do deseru. Zatem należy ser podawać zaraz po ostatniej potrawie obiadowej, t. j. po jarzynie, a *przed* leguminą słodką, która wchodzi do grupy ciast, suszonych owoców, jagód i t. p., stanowiących deser.

(△)

Wiadomości bieżące.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza perjodyczny wykaz projektów ministerjalnych, jakie roztrząsane będą w najbliższej przyszłości w radzie państwa. W liczbie tych projektów znajdujemy: projekty p. ministra oświaty: o wyznaczeniu funduszów na pensje dla nauczycieli religji i opiekunów szkół elementarnych w gubernjach siedleckiej i lubelskiej, o utworzeniu nowej szkoły przemysłowej w Moskwie; projekt p. ministra dóbr państwa: o zorganizowaniu specjalnej ekspedycji w celu zbadania źródeł główniejszych rzek w obrębie państwa.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza rozporządzenie o przedłużeniu mocy obowiązującej czasowych przepisów z d. 27-go stycznia 1893-go r. o dyskontowaniu weksli przez instytucje Banku państwa do czasu reformy Banku.

= *Russk. wied.* donoszą, iż przy departamencie kolejowym ministerjum komunikacyj ma być otwarty specjalny wydział ruchu, którego obowiązkiem będzie w pewnych wypadkach obliczanie ogólnego taboru kolei i podział tegoż taboru pomiędzy oddzielnemi linjami odpowiednio do potrzeby.

= *Petersb. wied.* dowiadują się, że ministerjum dóbr państwa deleguje do Francji i innych państw doświadczonych agronomów, tudzież inspektorów gospodarstwa wiejskiego, aby zbadali na miejscu kwestję syndykatów rolniczych.

= Według informacyj *Petersb. wied.*, w komitecie ministrów poruszona będzie niezadługo kwestja obmyślenia funduszów na powiększenie ilości szkół elementarnych w gubernjach, nie posiadających organizacji ziemskiej.

= *Now. wr.* donosi, iż niebawem mają się odbyć pod Smoleńskiem wielkie manewry, w których wezmą udział wojska z trzech okręgów. Komunikacja z Moskwą ma być utrzymywana podczas manewrów za pomocą gołębi pocztowych.

= W końcu lutego, jak donosi *Now. wr.*, otwarte zostaną pierwsze kasy oszczędności przy instytucjach celnych. Na początek kas takich powstanie piętnaście.

= Jak donoszą dzienniki petersburskie, w d. 30 stycznia rozpoczęły się posiedzenia zjazdu hydrotechników w Petersburgu. Biuro zjazdu znajduje się przy głównej inspekcji komunikacyj wodnych. Sekretarzem zjazdu jest inżenier Zwan.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż towarzyszem ministra dóbr państwa po reorganizacji ministerjum ma zostać gubernator połtawski Naryszkin, b. zarządzający dobrami państwa w gubernjach nadbałtyckich.

= P. oberpolicmajster wyznaczył na d. 8-my lutego rewizję wszystkich furgonów do przewożenia mięsa. Rewizja ta, jak donosi *Gaz. polic.*, ma być dokonana o godz. 3-ej po południu: dla cyrkułów zamkowego i sobornego na placu Krasińskich, mostowskiego przy ul. Przejazd, bielańskiego na Muranowie, powązkowskiego na placu przed więzieniem wojennem, towarowego na placu Witkowskiego, wolskiego na placu Mirowskim, jerozolimskiego na Grzybowie, łazienkowskiego przy rogatce mokotowskiej, cyrkułu Nowego Świata na placu Wareckim, mokotowskiego na placu przed dworcem wiedeńskim i praskiego przy ul. Targowej. Zamiejskie furgony winny być zrewidowane przy rogatkach. Oprócz zasłon zawieszonych, należy przedstawić jeszcze po trzy zasłony zapasowe w rozmiarach dostatecznie przykrywających mięso.

= W dniu wczorajszym pochowano na cmentarzach: prawosławnym wolskim 1 mężczyznę i 2 dzieci; brudzieńskim katolickim: 5 mężczyzn i 16 dzieci; na żydowskim: 3 mężczyzn i 6 kobiet; na powązkowskim: 3 mężczyzn i 1 kobietę; na ewangelicko-augsburskim: 1 mężczyznę i 1 kobietę; na ewangelicko-reformowanym: 1 mężczyznę. Ogółem pochowano wczoraj 40 zwłok.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: Stosownie do obowiązującego prawa, w każdym okręgu dozoru bóżniczego znajduje się rabin lub jego zastępca, który, oprócz dokonywania obrządków religijnych ogólnych, obowiązany jest dokonywać ceremonji przy obrzezaniu, ślubach i śmierci. Nikt z żydów, oprócz rabina, nie ma prawa dokonywania powyższych obrządków. Ponieważ w obrębie cyrkułu bielańskiego wykryto, że Izrael Szpelit, nie będąc rabinem, dokonywał obrządku obrzezania, za co pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej, przeto polecam komisarzom cyrkułowym oraz naczelnikom wydziału śledczego wzmocnić w tym względzie dozór nad żydami i winnych pociągać sądownie z mocy § 302 kodeksu karnego.

= Wskutek zażaleń podczas ostatnich wakacyj szkolnych ze strony rodziców wielu uczniów, iż kasy kolejowe nie przyjmują świadectw szkolnych, nadających prawo uczniom nabywania biletów po cenie zniżonej na ostatnie pociągi, lecz wymagają zgłoszenia się po bilet nazajutrz po przedstawieniu świadectwa w kasie, oraz skarg na niedostarczanie dla uczniów podróżujących kolejami oddzielnych wagonów lub przedziałów, wyjaśniono co następuje: Kasy kolejowe nie mają prawa odkładania wydawania biletów, zgłaszający się wszakże po bilet musi stawić się o ile możności wcześniej przed pierwszym dzwonkiem, aby w razie wątpliwości co do formalnej strony świadectwa mogło być przedstawione do decyzji naczelnika stacji; co się zaś tyczy oddzielnych pomieszczeń dla młodzieży szkolnej, to należy je oddzielać, jeżeli zjawi się na pociąg taka liczba uczniów, iż wypełni $\frac{3}{4}$ kompletu pasażerskiego w wagonie lub przedziale. Służba konduktorska powinna zważać, by pozostałe wolne miejsca w wagonach zajmowali o ile możności sami uczniowie, albo osoby im towarzyszące, lub z towarzystwa przyzwoitego.

= Jutro, o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego przy ul. Chmielnej odbędzie się posiedzenie komisji stałej teorji ogrodnictwa i nauk przyrodniczych. Porządek dzienny jest następujący: 1) odczytanie protokułu z poprzedniego zebrania; 2) pogadanka p. Daniłowicza-Strzelbickiego „Początki i rozwój funkcyj mowy"; 3) sekretarz komisji przedstawi rzadsze gatunki roślin kwitnących, nadesłanych na posiedzenie.

= W dniu wczorajszym wyjechali: gubernator kielecki t. r. Iwanienko do Kielc, prezes izby obrachunkowej rz. r. st. Minin do Moskwy, prezes sądu okręgowego rz. r. st. Bielousow do Radomia, prokurator sądu okręgowego rz. r. st. Żyzylenko do Kalisza; przyjechali: dyrektor instytutu agronomiczno-leśnego w Nowej Aleksandrji rz. r. st. Dokuczajew z Petersburga i prezes komisji szosowej jenerał-major Miekiejew z Łomży.

= Z teatru i muzyki.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 615, Rozmaitości 709, Małym 545 (komplet); na balu w resursie obywatelskiej 190; na wystawach: etnograficznej 10, muzeum rzemieślniczego 96.

= Przytułki.

W liczbie zakładów dobroczynnych, bezpośrednio przez radę miejską zarządzanych, pozostaje 16 przytułków położniczych, w których ubogie matki znajdują opiekę bezpłatną.

Etatowa ilość łóżek (po 3 na każdy przytułek) wyznaczaną była dotychczas odpowiednio do funduszu, jaki magistrat asygnuje corocznie na utrzymanie tych pożytecznych zakładów.

Że przytułki położnicze oddają rzeczywiste usługi ludności, najlepszym dowodem, iż w r. z. przeszło 1500 ubogich matek szukało pomocy lekarskiej, nie licząc tych, które w instytutach położniczych przy szpitalach Dzieciątka Jezus i starozakonnym znalazły opiekę.

Wobec nieodzownej potrzeby powiększenia etatowej liczby łóżek, która przy niedostatku środków materjalnych w wykonanie wprowadzoną być nie mogła, rada miejska, na wniosek naczelnika zakładów dobroczynnych, postanowiła od wszystkich osób mniej zamożnych, z bezpłatnej pomocy przytułkowej korzystać mających, pobierać dobrowolne ofiary w miarę ich możności, bez najmniejszego jednak nacisku ze strony zarządu przytułku.

Lekarze zarządzający rzeczonemi przytułkami otrzymali już odpowiednie instrukcje, a fundusz ztąd zebrany niezawodnie da możność powiększenia obecnej liczby łóżek.

= Projekt budżetu.

Zarząd Towarzystwa ogrodniczego przygotował na dzisiejsze walne zebranie roczne następujący preliminarz budżetu na r. b.

Dochody przewidywane: składka od członków i wpisowe 5,400 rs., procent od walorów 1,000 rs., najem lokali i restauracji w Bagateli 2,000 rs., razem 8,400 rs.

Wydatki w główniejszych pozycjach obejmują: lokal (tylko do 1-go lipca) 600 rs., pomoc kancelaryjna 360 rs., buchalter 120 rs., woźny 240 rs., druki i ogłoszenia 300 rs., prenumerata *Ogrodnika polskiego* 2,000 rs., zakup premjów do losowania 450 rs., płaca stróża i ogrodnika w Bagateli 750 rs., podatki z Bagateli 520 rs., procenty Towarzystwu kredytowemu miejskiemu i p. Ranowi 2,045 rs., bibljoteka i czasopisma 250 rs., do dyspozycji zarządu 100 rs.

Budżet ten nie obejmuje jeszcze sumy, potrzebnej na urządzenie Bagateli, co będzie kosztowało z górą 3,000 rs.

W powyższej kwestji przygotowany jest wniosek, który na dzisiejszem zebraniu będzie szczegółowo omawiany.

= Kanał Przemsza-Bzura.

Wspominaliśmy już, iż w sferach handlowych powstał projekt utworzenia komunikacji wodnej od Dąbrowy Górniczej przez Łódź ku Warszawie.

Otóż obecnie dowiadujemy się, iż projekt ów znajduje się w pomyślnej fazie i że niebawem podjęte zostaną prace około wykonania planów przekopu kanału Przemsza-Bzura.

= „Merkury".

Zarząd Stowarzyszenia spożywczego „Merkury" wydał sprawozdanie za 49-te półrocze działalności i wydaje je w sklepach swoich na żądanie członków.

Wnioski stowarzyszonych, przeznaczone do rozpoznawania na zebraniu ogólnem, mającem się odbyć w połowie lutego, będą przyjmowane do d. 9-go lutego w kantorze Stowarzyszenia.

= Zakład leczniczy.

Wielu mieszkańcom Warszawy znaną jest kuracja suchemi bułkami przy użyciu koców hydropatycznych, praktykowana w zakładzie Lindewiese.

Powyższa metoda wydała w pewnych skomplikowanych chorobach zdumiewające rezultaty, chociaż potrzeba mieć nielada silny organizm, aby kurację taką przenieść.

Dr. Michał Szaniawski, osobiście zbadawszy w ciągu kilku miesięcy system leczenia w Lindewiese, postanowił podobny zakład otworzyć i u nas.

Odpowiednie podanie do władzy lekarskiej już uczynione.

Nowy zakład leczniczy ma powstać w pobliżu Klementowic stacji kolei nadwiślańskiej.

= U wioślarzy.

W nadchodzący piątek, o godzinie $4\frac{1}{2}$ po południu, w lokalu Towarzystwa wioślarskiego, urządzona będzie zabawa dla dzieci.

Starsi zbiorą się tamże w poniedziałek na bal.

Bilety na ten ostatni otrzymywać można jutro w godzinach wieczornych.

= Okrągła setka.

W dniu wczorajszym w licznem kole rodziny i znajomych obchodzono uroczystość urodzin p. Bronisława Kaweckiego, który ukończył właśnie wczoraj równe 100 lat wieku, urodził się bowiem d. 30-go stycznia 1794-go r.

Sędziwy solenizant przez lat z górą 60 był właścicielem składu machin i narzędzi rolniczych początkowo w Kijowie, później w Mińsku.

P. Kawecki znajduje się w zupełnie czerstwym stanie zdrowia, czego dowodem odbycie podróży 10 mil końmi, a następnie koleją z Brześcia litewskiego.

= Bankructwo „ski".

Wkrótce się zimy zacznie miesiąc czwarty,
A nie ustają jej dotkliwe żarty...
Przy braku śniegu schną dziś modne narty.

Daremnie sportsman porządkuje paski,
I próżno woła: zimo, łaski, łaski,
Bym choć dla próby mógł się puścić na „ski"
Spraw chmury śniegiem puszystym ziejące,
Abym w zamieci, całkiem jak po łące,
Pędził w zawody z sarny i zające!

Zima im na to: — Hej, owce Panurga!
Złe was jakoweś do kalectwa szturga:
Toć krok jest jeden: od „ski" do chirurga...

To powiedziawszy, na błagania głucha,
Coraz ciepłemi powiewami dmucha
Na ziemię nagą, jak czaszka eunucha.

= Kradzieże.

W mieszkaniu S. Winawerowej pod № 9-ym przy ul. Miłej spełniono kradzież garderoby i klejnotów na sumę przeszło 200 rs. — Przybyły z Wielunia p. Stefan Kamiński wsiadł do wagonu tramwajowego w chwili, gdy zeskakiwało dwóch młodych pasażerów; młodzieńcy popchnęli pana K. tak silnie, iż ten zaledwie zdołał utrzymać się na stopniu; po chwili dopiero p. K. spostrzegł brak portmonetki z kilkunastu rublami i srebrnej papierośnicy. — Pod № 26-ym przy ul. Brzozowej z mieszkania Aszenfelda skradziono garderobę wartości przeszło 100 rs. — Z poddasza domu pod № 19-ym przy ul. Twardej skradziono bieliznę, należącą do miejscowych lokatorów; część łupu znaleziono u Gołdy Bułeczki.

= Oszustwo.

Prowincjonaliści padają od czasu do czasu ofiarami sprytnych oszustów.

Przybyły z Sochaczewa Majer Lewin został zaczepiony przez jakiegoś wykwintnie ubranego jegomościa z propozycją, aby zabrał posyłkę dla proboszcza i dziekana w Sochaczewie.

Lewin chętnie się zgodził, zwłaszcza, że miał za tę przysługę odebrać wynagrodzenie.

Niezuajomy wszedł w bramę jednego z domów, a następnie na schody, gdzie oczekiwał niby przypadkowo lokaj.

— Przynieś tę paczkę, o której wiesz — rzekł mniemany pan — i weź od pani 100 rs.

— Właśnie chciałem zmienić sturublówkę, lecz w kilku sklepach nie mogłem tego uskutecznić — odparł lokaj.

Lewin posiadał banknoty i chętnie wydał 95 rs., albowiem hojny „pan" ofiarował 5 rs. napiwku.

Kiedy już oszuści byli w posiadaniu pieniędzy, okazało się, iż lokaj nie wziął sturublówki, więc obaj pobiegli na górę, zostawiając oszołomionego Lewina.

Naturalnie, iż złodzieje drugiemi schodami zniknęli bez śladu.

= Pożyczony frak.

Panowie J. G. i F. T., jako dawni znajomi, postanowili wynająć wspólne mieszkanie przy familji i razem w niem zamieszkać.

Mieszkając zaś przez kilka miesięcy razem, nieraz świadczyli sobie wzajemne usługi w postaci pożyczania różnego rodzaju garderoby.

Ostatnio p. G. otrzymał garnitur frakowy od swego przyjaciela sublokatora, z warunkiem atoli, że po przetańczonej we fraku nocy odświeży go u krawca swoim kosztem.

Jakież jednak było zdziwienie p. T., gdy G., otrzymawszy garnitur frakowy, więcej się nie pokazał.

Sprawa oparła się o sędziego pokoju, gdzie stawający w charakterze oskarżonego G. do winy się przyznał, obiecując... poprawę, frakowego jednak garnituru zwrócić nie mógł, gdyż zastawił go w lombardzie.

Sędzia pokoju skazał G. na 3 dni aresztu policyjnego.

= Rozbiegane konie.

W dniu wczorajszym Tekla Jóźwiakowa, mieszkanka Bradna, powożąc za pijanego męża, spowodowała spłoszenie się koni zaprzężonych do bryczki.

Rozhukane szkapy rozbiły bryczkę w kawałki.

Ludwik Jóźwiak, skutkiem gwałtownego wypadnięcia, złamał nogę, a żona jego poniosła niebezpieczny szwank krzyża.

= Zakażenie.

W dniu wczorajszym p. Stanisławowi Mikulskiemu, dzierżawcy folwarku Sojki, amputowano prawą rękę aż do ramienia.

Operacja ta okazała się nieuchronną z powodu zakażenia.

Pan M. przed kilku tygodniami skaleczył się w palec i po zatamowaniu krwi włożył kolorowe rękawiczki włóczkowe.

Widocznie w zabarwieniu włóczki była trucizna, gdyż w kilka dni nietylko palec, ale cała ręka spuchła.

Chorego, z silną gorączką, przywieziono do Warszawy.

Lekarze uznali, iż odjęcie ręki, dla ocalenia życia, było nieodzowne.

= Pożary.

Dziś, o godz. 8-ej zrana, w domu pod № 9-ym przy ul. Nizkiej, należącym do p. Marendowskiego, w budynku zajętym na fabrykę zamków do portmonetek Rotbarda, zapaliły się pod piecem sufit i podłoga.

Wezwany telefonem oddział nalewkowski straży ogniowej przybył na miejsce i ogień w ciągu godziny ugasił, przyczem podłogę i sufit w części wyrąbano.

Wyroby i warsztat uległy uszkodzeniu skutkiem zalania wodą i zasypania gruzami.

Straty wynoszą parę tysięcy rubli.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pod d. 29-ym b. m. pisze:

„Onegdaj mieliśmy dwa bale: cyklistów w Grandhotelu i członków niemieckiego Towarzystwa śpiewackiego w sali koncertowej.

Obie zabawy wypadły doskonale.

W dniu dzisiejszym rozpoczęły się egzaminy majstrów fabrycznych z języka rosyjskiego i polskiego.

Niedoszłe do skutku d. 21-go b. m. ogólne zebranie Stowarzyszenia majstrów fabrycznych m. Łodzi odbędzie się d. 4-go lutego; porządek dzienny zebrania obejmuje: zatwierdzenie sprawozdania za r. z., wybór zarządu i projekt zmiany §§ 13, 30 i 36 go ustawy.

Sprawa Mielczarka wyznaczona została na d. 24 ty lutego.

Sądzić ją będzie w Łodzi drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego w lokalu zjazdu sędziów pokoju.

Stare topole, w ilości 46 sztuk, tworzące aleję na ulicy Ogrodowej, pomiędzy posesjami zakładów ak-

cyjnych Izr. K. Poznańskiego, przeznaczone zostały na wycięcie, gdyż z decyzji magistratu wystawiono je na sprzedaż publiczną.

Na członków tutejszej komisji podatkowej dla przedsiębiorstw niegildyjnych, na kadencję bieżącą zatwierdzono pp.: Gustawa Klukowa, Edwarda Modrowa, Władysława Madlera, Aleksandra Roszkowskiego, Ludwika Straucha i Engelberta Tischera; na zastępców pp.: Edmunda Ditla, Wilhelma Kunkla, Edwarda Majera, Fajbusia Neumanna, Suchera Neumarka i Gustawa Wagnera.

Pewne grono osób w naszem mieście zajmuje się goraco sprawą medjumizmu, a nawet... odbywa doświadczenia.

Za medjum służy jakaś dziewczyna, która podobno podlega nieznanej sile, podobnie jak Eusapja Palladino...

Zupełnie serjo opowiadają o wielu niewytłumaczonych objawach przy doświadczeniach ze stolikiem, a np. na posiedzeniu u pp. S. medjum łódzkie miało spowodować takie zjawisko, że jeden stół wszedł na drugi...

Dotąd doświadczenia odbywają się w ścisłem kółku zaufanych, które nie zdradza nazwiska medjum, lecz, jeśli głuche pogłoski są prawdziwe, spodziewać się należy, iż rezultaty posiedzeń łódzkich szerzej będą znane.

Czekajmy więc...

Wystawiona na scenie łódzkiej piąta z rzędu opera Verdi'ego „Violetta", pod względem wykonania, względnie do warunków, nie pozostawiała nic do życzenia.

Tytułowa partja znalazła w osobie panny Kurtzówny dobrą wykonawczynię; to samo można powiedzieć o partji Alfreda, którą śpiewał p. Olszewski.

Bardzo sympatycznie zaprezentował się p. Rybak w partji Germonta.

W ogóle na pochwałę zasłużył cały ansambl, który, prócz wymienionych, składali: panie: Lubranicka (Flora), Rupniewska (Anina), oraz pp.: Pester (doktor), Roman (baron), Gorzkowski (Gaston) i in.

Chóry wzmocnione śpiewały równo i składnie.

Wykonawców oklaskiwano goraco, a kapelmistrz, p. Balcarek, i dyrektor, p. Janowski, otrzymywali zasłużone powinszowanie

Zaznaczyć trzeba, że i wystawa dekoracyjna była bardzo staranna.

Na obu przedstawieniach „Violetty" teatr był wypełniony po brzegi."

SPRAWOZDANIE

uczestników posiedzeń z Eusapją Palladino,

odbytych w Warszawie w okresie czasu od 25-go listopada 1893-go r. do 15-go stycznia 1894-go r.

(Dalszy ciąg.)

VII. Zjawiska świetlne

obserwowało osób 13.

Uwagi obserwatorów.

1) Kulki świetlne niebiesko-złotawe, unoszące się zwykle nad stołem i znikające bez swędu i dymu. Raz widziałem je wypływające jakby z po za kotary, przed którą siedziało medjum, i unoszące się po nad głową medjum na wysokości ½—1 łokcia. Stopień jaskrawości oraz ilość światełek zdawały się zależeć od psychicznego nastroju medjum.

Ign. Matuszewski.

2) Dwa razy widziałem światełka w postaci snopów 2—3 centymetrowych, raz mgławicę, błyszczącą fosforescencją na ścianie, odległej od medjum o jakie 4 łokcie—w ciemności; snopy trwały kilka sekund, mgławica kilkadziesiąt.

dr. *Higier.*

3) Widziałem bardzo często w formie iskierek fosforycznych, zjawiających się najczęściej nad stołem posiedzeń, lub nad głowami i w blizkości osób zgromadzonych.

H. Siemiradzki.

4) Światełka robiły wrażenie wznoszących się nad stołem, albo z nad stołu rzucanych bryłek świecących.

J. K. Potocki.

5) Przyczyn nie rozumiem.

Al. Głowacki (Prus).

6) W Warszawie bardzo rzadkie i słabe.

Jul. Ochorowicz.

7) Widziałem w ciemności i obserwowałem przez parę sekund słabo świecący krążek, wielkości zwykłej źrenicy ludzkiej. Światło miało formę płaskiej spirali.

S. Starynkiewicz.

8) Obserwowałem przy słabem świetle światełko wielkości czworaka, barwy zbliżonej do elektrycznej, lecz więcej niebieskiej kształtu płomienia lampy naftowej. Pokazało się ono nad stołem pomiędzy rękami medjum, leżącemi na stole wraz z rękami kontrolerów, prawie w środku stołu. Odległość jednej ręki medjum od drugiej mogła wynosić stopę lub nieco więcej. Zjawisko trwało parę sekund.

dr. *W. Więckowski.*

9) Drobne gwiazdeczki i kilka minjaturowych fajerwerków formy t. zw. rzymskich świec; oprócz tego widziałem w ciemności jakby mgławicę bladoniebieskawego koloru, która miała kontury raz wyciągniętej dużej dłoni z mankietem, to znowu dolnej części głowy. Zjawisko to kilkakrotnie się pokazywało i znikało, to bliżej, to dalej od Eusapji. Sądząc po odległości mgławicy od Eusapji i osób eksperymentujących, jestem przekonany, że nie była to ani ręka, ani głowa kogokolwiek z obecnych.

J. Szadkowski.

10) Widziałem kilkakrotnie światełka nad stołem mniej więcej na wysokości głów naszych, gdym sam trzymał jedną rękę medjum, a osoba, z drugiej strony Eusapji będąca, utrzymywała, że miała w dłoni jej drugą rękę. Genezy tych światełek nie mogę sobie objaśnić. *Rewidując kilkakrotnie Eusapję przed i po posiedzeniach* bardzo skrupulatnie, nic nie znaleźliśmy przy niej takiego, coby mogło być użytem do wywoływania tego rodzaju zjawiska.

dr. *Ksaw. Watraszewski.*

VIII. Znaki, pojawiające się w sposób niezwykły:

a) na papierze—obserwowało osób 6;
b) na deseczce lub tabliczkach opieczętowanych—7;
c) na mankietach obecnych—7.

Uwagi obserwatorów.

1) Występują nieraz w wielkiej ilości, z wielką łatwością i w najróżnorodniejszych warunkach—a czasem wcale.

Jul. Ochorowicz.

2) Sądu o tem wydać nie mogę.

dr. *Heryng.*

3) Ponieważ medjum wzięło mnie niespodzianie za łokieć i zaczęło palcem moim pisać po mankiecie jednego z obecnych, nic dziwnego, że mankiet ten nie był bezpośrednio przed doświadczeniem skontrolowany.

dr. *Higier.*

4) Siedząc w ciemności obok Eusapji i dotykając jej lewej ręki i nogi, czułem jakby drapanie po rękawie tużurka, poczem, wstawszy od stołu, zobaczyłem na mankiecie prawej ręki kilka nieforemnych gzygzaków, zrobionych prawdopodobnie ołówkiem, który niepostrzeżenie został wydobyty z prawej kieszonki kamizelki, gdyż po posiedzeniu wystawał mi z kamizelki, zaledwie w nią wsunięty. *J. Szadkowski.*

5) W mojej obecności medjum, pociągając palcami drów H. i D. po mankietach dra M., wywołało na nich kilka grubych linij. Innym razem wywołało na mankiecie jednego z obecnych znak czerwony, ruszając przy świetle ręką z odległości 2 łokci.

Ign. Matuszewski.

IX. Powiew chłodny w warunkach wykluczających wianie mechaniczne,

obserwowało osób 10*).

Uwagi obserwatorów.

1) Czułem przewiew chłodny, ale sądzę, że on mógł być łatwo wywołany przez medjum.

Dr. Wróblewski.

2) Czułem kilka razy. Przewiew chłodny zdaje się być niekiedy powodowany zbliżaniem się kotary.

Dr. Heryng.

3) Czułem przewiew tylko przy sukni medjum, falującej w razie kontaktu z małym stoliczkiem. Zjawisko to obserwowałem przy zupełnem świetle.

Al. Rajchman.

4) Na wszystkich trzech posiedzeniach, na których czułem wyraźny przewiew chłodny, znajdowałem się *vis-à-vis* medjum w odległości, wykluczającej mechaniczne wianie. Raz czułem powiew obustronnie, raz na prawej i raz na lewej ręce. Raz jedyny sąsiad mój z lewej strony (p. Ign. Matuszewski) czuł również niezależnie ode mnie i jednocześnie ze mną przewiew. W pozostałych razach nikt z obecnych nie czuł go.

Dr. Higier.

5) Jest to oznaka utraty siły medjum, lub obecnych na korzyść zjawisk.

Jul. Ochorowicz.

6) Czułem wyraźnie, lecz nie na każdem posiedzeniu. Na rękach rzadko i słabe, najsilniejsze na twarzy i to z *głowy* medjum, ze strony, z której ma zranioną czaszkę.

H. Siemiradzki.

7) Pewnego razu Eusapja podniosła rękę swoją nad *lewą* połowę swej *głowy* i poczułem wtedy wyraźnie chłodny powiew, w kierunku od głowy medjum ku górze idący. Przyczyny objaśnić sobie nie mogę.

Dr. Watraszewski.

(*D. c. n.*)

*) Kwestjonarjusz obejmuje tylko objawy, obserwowane na 8-iu posiedzeniach *zbiorowych*. Prócz tego atoli małe kółko uczestników odbyło z Eusapją Palladino w mieszkaniu dr. J. Ochorowicza, kilkadziesiąt posiedzeń, na których przy zastosowaniu różnorodnej kontroli (aparatów elektrycznych, wiązań, światła itd.) badano bardzo ściśle zarówno wymienione powyżej jakoteż i wiele innych zjawisk, t. zw. „wyższych" (materjalizacja rąk, odciski tychże w glinie, lewitacje stołu w zmienionych warunkach itp.) Wszystkie te rzeczy ze względu na to, że je obserwowała mniejszość, zostały *pominięte* w niniejszem sprawozdaniu. Po bliższe szczegóły należy się zwrócić do osobistych sprawozdań uczestników tych dodatkowych posiedzeń, a specjalnie do obszerniejszej pracy dra J. Ochorowicza.

(*Przyr. spraw.*)

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 1-go lutego, o godz. 5-ej po południu, w mieszkaniu starszego zgromadzenia przy Krak.-Przedm. pod № 17-ym, odbędzie się sesja zgromadzenia szklarzy.

— D. 1-go lutego, w salonach resursy kupieckiej, dany będzie wieczór tańcujący na rzecz ubogich, pozostających pod opieką warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

— Nadzwyczajne zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów głównego Towarzystwa kolei rosyjskich odbędzie się dnia 1-go lutego.

— D. 1-go lutego, w salonie hotelu Europejskiego odbędzie się bal szwajcarskiego Towarzystwa dobroczynności, zapowiedziany początkowo na d. 27-my stycznia.

— D. 1-go i 2-go lutego, w godz. od 7—9-ej wieczorem, w kancelarji resursy obywatelskiej wydawane będą bilety wejścia na wieczór tańcujący, mający się tamże odbyć d. 3-go lutego.

— D. 1-go lutego, o godzinie 7½ wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego (przy ulicy Chmielnej pod № 14-ym), odbędzie się posiedzenie członków pierwszej stałej komisji teorji ogrodnictwa i nauk przyrodniczych pomocniczych.

— D. 2-go lutego, o godzinie 7-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego, odbędzie się pogadanka p. E. Jankowskiego o ogrodnictwie przemysłowem dla członków Towarzystwa i osób wprowadzonych.

— D. 2-go lutego przypada zebranie koleżeńskie byłych wychowanic pensji żeńskiej ś. p. Jadwigi Wojciechowskiej, które uczestniczyły w zebraniu w r. 1884-ym. Spotkanie nastąpi o godz. 9-ej zrana na wotywie w archikatedrze św. Jana w kaplicy literackiej.

ZE ŚWIATA.

× **Ciekawe.** Francuskie ministerjum oświaty mianowało oficerami Akademji: pułkownika Berguin—zmarłego przed pięciu miesiącami, sekretarza stanu z Asnières—zmarłego przed rokiem i powieściopisarza Turpina de Sausay—zmarłego przed trzema laty! Tym razem nawet zastosować nie wypada przysłowia: lepiej późno, niż nigdy.

× **Pyszne dochody.** D. 27-go września r. z. otwarto uroczyście linję kolejową Avelino-Paternopoli. Koszt zbudowania tej linji wyniósł 75 miljonów lirów. Wśród okolicznej ludności radość była wielka. Tymczasem od dnia otwarcia linji do d. 20-go stycznia r. b. na centralnej stacji w Parolite-Candida sprzedano biletów kolejowych za... 75 centów! Pyszne dochody.

× **Boksowanie się** wzbronione zostało w Stanach Zjednoczonych. Dwaj słynni koryfeusze nawpół dzikiego kunsztu, pp. Corbett i Michell, nie wiedzą, co począć z sobą, wspaniałe muskuły ich marnieją i trapi ich czarna melancholja, że już bliźnim swoim nie mają prawa nosów rozwalać i oczu wybijać.

× **Kolonje bar. Hirscha.** Komitet kolonizacyjny ogłosił sprawozdanie za r. z., z którego wyjmujemy następujące cyfry. W roku ubiegłym wydano ogółem na utworzenie znanych kolonij amerykańskich pół miljona funt. sterl., z których wypłacono 215,000 za ziemię, nabytą w Argentynie. Kolonje rozwijają się pomyślnie, ale powoli. Tak kolonja „Mosesville" obejmuje 80 rodzin, osiadłych na 25,000 akrach gruntu, a wydajność ziemi jeszcze nieduża; w kolonji „Mauricio" mieszka 225 rodzin, ale wydajność ziemi jeszcze mierna; do najlepszych rezultatów doszła kolonja „Claro" (230 rodzin). Komitet usilnie prosi kolonistów, aby na własną tylko liczyli pracę i zapobiegliwość, bo wsparć żadnych już więcej nie dostaną. Każda przybywająca do kolonji rodzina otrzymuje 125 akrów gruntu, dom i ogród warzywny, inwentarz gospodarczy i narzędzia rolnicze. Osobniki, przybyłe do kolonji a nieczynne lub szkodliwe, komitet wysyła z powrotem do kraju, dając im pieniądze na drogę. W r. z. wydalono około 500 osób. W tymże roku utworzono nową kolonję „Hirsch" dla 100 rodzin. W r. b. zamierza komitet sprowadzić do Argentyny 400 osób.

× **Konstancja Woolson,** popularna w Anglji i Ameryce powieściopisarka, rzuciła się z okna pałacu, w którym od pewnego czasu zamieszkiwała, w Wenecji, i zabiła się na miejscu. P. Woolson liczyła 45 lat i żadnego nie zdradzała nigdy umysłowego cierpienia.

BAŃKI MYDLANE.

W bakalarni.

Nauczyciel. Proszę cię, Fabrykiewicz, jak trzeba czasować: wino robi?

Fabrykiewicz (dziewięcioletni synek właściciela bandi

win). Wino *się* robiło, wino *się* robi, wino *się* robić będzie.

*

— Nie rozumiem pana majstra, dlaczego pan trzyma tego czeladnika, kiedy to straszny fuszer?

— Tak, to prawda, ale dałem mu zaliczkę!

*

W tak zwanym kantorze bankierskim.

— Co pan się tak ciągle kręcisz przy mojej kasie ogniotrwałej?...

— Tylko bardzo proszę, niech pan pryncypał mnie przynajmniej nie blaguje, bo ja wiem, że tam nic niema.

*

„Ja ubezpieczam! Ty ubezpieczasz!
On ubezpiecza!"—głoszą reklamy,
Lecz wobec tylu różnych ajentów
Czyż ubezpieczać już dziś co mamy?

*

Niech pamięta o tem *młodzież salonowa*,
Że prócz nóg do tańca przyda się i głowa.

*

Birbant stary, czy się żenić?
Kładł kabałę noce całe.
Kabała mu: tak!—odrzekła
I dziś, biedak, ma... *kabałę!*

*

Praca bez natchnienia rodzi piękne zboże;
Natchnienie bez pracy obejść się nie może.

*

Sposób na sposób.

Chciał ją porzucić, bo mu się sprzykrzyła,
Lecz, gdy się zewsząd sypnęły bukiety,
Przez zazdrość znowu stała mu się miła
I zaczął cenić jej wielkie zalety!
A zkąd bukietów ilość nieskończona
Nadeszła do niej?—niech odpowie ona.

mierz.

*

Zadziwiająca istota z tej aktorki X.! Za mieszkanie nie płaci, modniarce nie płaci, wszystkim wszędzie coś winna, a patrzcie, jak na scenie robi—naiwną!...

*

W redakcji.

— Panie, pańska powieść napisana jakoś... nie tego...

— Aha! Niewyraźnie pisana! W samej rzeczy, bazgrzę, jak kura patykiem.

— Nie to, ale, uważasz pan, napisana jakoś blado...

— Blado? To pewnie wina atramentu. Musiał ktoś dolać wody...

— Nie to... ale... pisana nierówno...

— Jak Boga kocham, pisałem bez ryg...

— Ależ, nie to... jakaś taka szorstka...

— No, patrz pan! To papier...

— Ależ, nie to!... Pańska powieść torby sieczki nie warta!...

— Aaaa!... Czegóż mi pan redaktor odrazu tego nie powiedział?

*

Ze zgrzytów winciarza:

— Przyjaciel domu... to najgorsza *przykupka*.

*

Warszawa w rymach.

VI. Zima.

W szacie z srebrnych arabesek
I w brylantach szronu cała,
Otulona w puchy śnieżne
Pani Zima przyjechała.
Piękna pani, ale dumna,
Bo krew w żyłach ścina chłodem;
Śniegiem sypie, mrozem straszy
I pokrywa Wisłę lodem.
Jednym zimno, innym ciepło,
Bo rozpoczął się karnawał:
Trwa przez styczeń zapust pora
I lutego zarwie kawał.
Rozważywszy dobrze związek
Między sercem a kieszenią,
W mroźnej porze karnawału
Ludzie żenią się i żenią.
Dramat cieszy się z operą
Powodzeniem ustalonem;
Czas zimowy w świecie kulis
Z cudzoziemska zwą—sezonem.
Klub łyżwiarski ze snu wstaje
I na lodzie czyni harce;
Holendrami, ósemkami
Sunie łyżwiarz przy łyżwiarce.
A na lodzie, tak jak w życiu,
Baczże pilnie, panno miła,
Byś na łyżwach i w serduszku
Równowagi nie straciła...
Prószy śnieżek... Brzęczą sanki,
A tramwaje za to płaczą.
Wróbel owies z ulic zbiera,
A na dachach wrony kraczą.
Mróz... Na placach, gdy mróz bierze,
Stosy ognisk rozniecono;
Płoną ognie, szerzą ciepło,
Niby dobre serca płoną...

...n ...i

— Dnia 28 b. m., w kościele archikatedralnym św. Jana, o godzinie 1-ej z południa, Jks. Fiatowski poblogosławił związek małżeński między p. Ryszardem Sagatowskim, doktorem z miasta Narwi, gubernji grodzieńskiej, a panną Józefą Kroll, córką ś. p. Ludwika Kroll, kupca, i Józefy z Wojciechowskich. 568

— W dniu 27 stycznia, w kościele św. Aleksandra, o godz. 11-ej przed południem, odbył się srebrny ślub obywateli Nowej-Pragi, pomiędzy p. Tomaszem i Katarzyną z Czerniejewskich małżonków Soczyskich. Błogosławieństwa udzielił Jks. Feliks Puchalski, profesor seminarjum warszawskiego w asystencji duchowieństwa. Szczęść im Boże na dalsze życie.

— Wczoraj w kółku rodzinnem obchodzono jubileusz srebrnych godów profesora Władysława i Józefy z Kosseckich małżonków Połkotyckich. Błogosławieństwa religijnego dopełnił proboszcz parafji św. Aleksandra Jks. Roguski. Jubilatom składano życzenia doczekania złotych godów. 167r

Dla piętnastoletniego chłopca, zdolnego i pilnego **ucznia, chorego na płuca, którego matka**, biedna wdowa **leczyć nie jest w stanie.** (Nowy-Świat № 8, m. 68).

W. K. rs. 1.

Na budowę kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie.

J. R. rs. 1.

— Z prośbą o zamieszczenie otrzymujemy co następuje: „Zarząd szwalni piątej W. T. D. ma zaszczyt uprzejmie podziękować Towarzystwu akcyjnemu L. Geyer w Łodzi za łaskawe nadesłanie 133 arszynów barchanu, które ten dobroczynny zakład za pośrednictwem pani Marji Arctowej odebrał."

Nekrologja.

† Ś. P.

Wiktorja z Domańskich

Chrzanowska,

żona obywatela miasta Warszawy,

opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 30-go stycznia r. b., przeżywszy lat 69.

Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy odbędzie się w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach dnia 1-go lutego, to jest we czwartek, o godzinie **10 i pół** zrana. Wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski nastąpi dnia 2-go lutego, to jest w piątek, o godzinie **3-ej** po południu.

Na te smutne obrzędy pozostali w ciężkim smutku: mąż, córki, zięciowie, wnuki i wnuczki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej. 2—166

† Ś. P.

Adam Koćmierowski,

opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich i cierpieniach, zmarł dnia 30 stycznia, przeżywszy lat 45. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 1 lutego, to jest we czwartek, o godz. **8-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, a wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po poł., na które to zaprasza rodzina. 573

† Ś. P.

Leon Józef Kozicki,

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 28-go stycznia r. b. Pozostali w nieutulonym żalu rodzice wraz z rodziną zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Antoniego (po-reformackim), o godz. **10 i pół** zrana, w dniu 1 lutego, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godz. **4-ej** po poł. na cmentarz powązkowski. 565

† Ś. P.

Władysław Zaleski,

b. obywatel ziemski,

opatrzony św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 31-go stycznia r. b., przeżywszy lat 59. Pogrążeni w głębokim smutku: ojciec, żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła św. Krzyża dnia 1 lutego, tj. we czwartek, o godz. **11-ej** przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w dniu następnym, to jest w piątek, 2 lutego, o godz. **3-ej** po poł. na cmentarz powązkowski. 168

† Ś. P.

Ludwik Zygmunt Szymoński,

podpułkownik 23 nizowskiego pułku piechoty jenerał-feldmarszałka hrabiego Sołtykowa,

po ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 29 stycznia 1894 r., przeżywszy lat 45. Pogrążeni w głębokim smutku żona, dzieci i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła św. Aleksandra, dnia 1-go lutego, to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. 583

† Dnia 1-go lutego r. b., to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. Marji z Rakoczych Landié,

na które mąż z rodziną zaprasza krewnych, przcjaciół i życzliwych. 2—547

† We czwartek, dnia 1-go lutego, jako w bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Zygmunta Myszkowskiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godz. **11-ej** przed poł., na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 575

† W dniu 3-im lutego r. b., jako w rocznicę śmierci

ś. p. Doroty z Petrykowskich Springer,

odprawione będzie w kościele św. Krzyża nabożeństwo żałobne, o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i życzliwych. 2—542

† W dniu 1-ym lutego, jako w rocznicę śmierci nieodżałowanej pamięci

ś. p. Laury z Ośniałowskich NIEWIAROWSKIEJ,

odbędzie się nabożeństwo żałobne za jej duszę, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godz. **9 i pół** zrana, na które syn, córka i wnuki zapraszają. 554

† W czwartek, dnia 1-go lutego, jako w drugą smutną rocznicę śmierci

ś. p. JANINY STABROWSKIEJ,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, o godz. **11-ej** przed południem, na które pozostała matka zaprasza rodzinę, życzliwych i znajomych. 562

† 13 (25) stycznia po długiej i ciężkiej chorobie zasnął w Bogu

Wiaczesław Meszeticz,

urzędnik komory celnej w Czerwonym Krzyżu, o czem stroskana żona, dzieci i rodzeństwo, prosząc o jedno westchnienie, dają znać przyjaciołom i znajomym. 563

† Dnia 1-go lutego odbędzie się za duszę

ś. p. Ignacego Dąbrowskiego,

rzecz. radcy st., b. dyrektora w b. komisji skarbu, nabożeństwo żałobne o godz. **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra, na które żona, dzieci i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół. 570

† Dnia 1-go lutego, jako w wigilję imienin

ś. p. Marji Bohomolec,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godz. **10-ej i pół** na które pozostała siostrzenica zaprasza.

† **Sprostowanie.**—W zamieszczonem w *Kurjerze* z dnia 29 stycznia r. b. podziękowaniu za odprowadzenie zwłok ś. p. Ezechiela Szulca, zamiast „stroskana rodzina"—powinno być: „stroskana żona".

† Dnia 3-go lutego r. b., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), odprawiona będzie wotywa za spokój duszy

ś. p. Ignacego Bazarskiego,

na którą pozostały zięć zaprasza krewnych i znajomych. 561

† Dnia 1-go lutego, jako w 30-tą rocznicę

ś. p. Aleksandra Witkowskiego,

b. urzędnika i właściciela zakładu fotograficznego, odprawiona zostanie wotywa żałobna, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra, na którą pozostała żona uprzejmie zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół. 572

† W dniu 1-ym lutego r. b. odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. Marji z Głogowskich Wąsowicz,

w kościele po-kapucyńskim, o godz. **9-ej** zrana, na które pozostała matka i siostry zapraszają krewnych i znajomych. 162

† Wszystkim, którzy raczyli odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki

ś. p. Stanisławy Sikorskiej,

a w szczególności ks. Stefańskiemu, ks. Margońskiemu, ks. Sobolewskiemu, ks. Ziemnickiemu, serdeczne „Bóg zapłać" składa

584 **RODZINA.**

Rejestracja firmowa.

(Dalszy ciąg.)

Firma nie może być sprzedana ani oddzielnie, ani też razem z przedsiębiorstwem handlowem. Dla zarejestrowania sprzedaży przedsiębiorstwa, strony zawierające umowę albo też jedna z nich winny w terminie siedmiodniowvm od daty zawarcia aktu przed-

stawić właściwemu oddziałowi wypis z aktu lub też jego kopję, zawierające: imię, nazwisko i miejsce zamieszkania poprzedniego właściciela i nowonabywcy; czas i miejsce zawarcia aktu i jeżeli akt jest notarjalny, nazwisko notarjusza i numer rejestrowy aktu; przedmiot aktu z dokładnem wskazaniem jego siedliska, umówioną cenę i sposób jej spłaty; wymienienie oddziału rejestracyjnego, gdzie jest zapisana firma właściciela sprzedającego przedsiębiorstwo.

Sprzedaż przedsiębiorstwa i rejestracja sprzedaży nie mogą być przeszkodą do ogłoszenia upadłości poprzedniego właściciela sprzedanego przedsiębiorstwa. Za wszelkie długi, które poprzedziły sprzedaż przedsiębiorstwa, wobec wierzycieli poprzedniego właściciela sprzedanego przedsiębiorstwa, odpowiadają solidarnie nowonabywca i poprzedni właściciel. Jeżeli nowonabywca przy kupnie składa oddziałowi rejestracyjnemu inwentarz, sporządzony na podstawie ksiąg handlowych, prowadzonych prawidłowo i w porządku przez poprzedniego właściciela, w takim razie nowonabywca odpowiada wobec wierzycieli poprzedniego właściciela z nabytego i osobistego swojego majątku tylko do wysokości ceny ustanowionej za przedsiębiorstwo, co nie pozbawia stron interesowanych prawa żądania na drodze sądowej rozwiązania umowy poprzedniej.

Po upływie dni 30-tu od daty, jaką nosi numer gazety, zawierający ogłoszenie o sprzedaży przedsiębiorstwa, nowonabywca może płacić poprzedniemu właścicielowi przypadającą mu należność, nie podlegając odpowiedzialności wobec jego wierzycieli, jeżeli żaden z nich przed upływem oznaczonego terminu nie wystąpił z opozycją przeciw wypłacie.

Wierzyciele poprzedniego właściciela sprzedawanego przedsiębiorstwa, których sumy w terminie nie zostały przejęte przez nowonabywcę i nie są zabezpieczone przez kaucję lub hypotekę, mogą występować z opozycją przeciw wypłacie umówionej ceny; deklaracja w tej mierze powinna być złożona w terminie 30-dniowym od daty ogłoszenia o sprzedaży.

Deklaracja zawierająca opozycję powinna obejmować: imiona, nazwiska i miejsca zamieszkania wierzyciela, poprzedniego właściciela i nowonabywcy; wybrane przez wierzyciela miejsce zamieszkania w mieście, w którem znajduje się oddział rejestracyjny, jakiemu deklaracja winna być złożona; kategoryczne oświadczenie wierzyciela, że oponuje przeciwko wypłacie i żąda repartycji ceny szacunkowej przedsiębiorstwa; wskazanie sumy, na jaką wierzyciel występuje z pretensją i objaśnienie zasad pretensyj. Do deklaracji winien być dołączony oryginał dokumentu, na jakim się opiera pretensja. Przeciwko opozycji założonej na wypłatę, a wniesionej do ksiąg rejestracji handlowej, strona interesowana może wystąpić ze sporem we właściwym sądzie w ciągu czternastu dni po upływie terminu, wyznaczonego na deklarację opozycyjną.

Jeżeli opozycja nie była zakwestjonowana w terminie prawnym, lub została przez sąd uznana za uzasadnioną, w takim razie cena umówiona za przedsiębiorstwo, po potrąceniu z niej kosztów sądowych i kosztów prowadzenia sprawy, rozdziela się między wszystkich wierzycieli, zarówno tych, których pretensje zostały przeniesione na nabywcę, jak i tych, którzy wystąpili z opozycją.

Obliczenie repartycji ceny przedsiębiorstwa dokonywa się na zasadzie art. 1216—1222 ust. pr. cyw. z r. 1883, z tem wszelako zastrzeżeniem, że dobrowolne porozumienie osób interesowanych w sprawie repartycji może nastąpić tylko w terminie oznaczonym na zaoponowanie wypłacie, po upływie zaś tego terminu, obliczenie i repartycja odbywają się w drodze sądowej. Za podstawę do repartycji, oprócz listów wykonawczych i niezaskarżonej lub przez sąd przyznanej opozycji, przyjmuje się także spis inwentarza.

Według obliczenia repartycyjnego, które zyskało moc obowiązującą, wierzyciele otrzymują gotowe pieniądze, jeżeli te przedstawione zostały sądowi, albo też przekazy na podniesienie ich ze skarbu państwa lub instytucji finansowej, jeżeli pieniądze tam były wniesione do depozytu, albo też otrzymują listy wykonawcze, mocą których mogą egzekwować nowonabywcę, nie pozbawiając się przez to możności dochodzenia wszelkiemi innemi legalnemi drogami zupełnego zaspokojenia. Repartycja dokonywa się w sądach handlowych i w zastępujących je sądach okręgowych.

(*D. c. n.*)

Z Petersburga.

Graždanin zamieszcza następującą notatkę:

„Obecnie w razie zagubienia frachtu kolejowego właściciel towaru obowiązany jest złożyć w zarządzie kolei odpowiednią deklarację o zagubieniu frachtu i zapłacić 9 rs. za umieszczenie w gazetach urzędowych odpowiedniego anonsu, przyczem towar na zasadzie obowiązujących przepisów może być wydany dopiero po upływie 30-tu dni od chwili wydrukowania ostatniego ogłoszenia. Jak widzimy, była to procedura niezmiernie uciążliwa; dla tego też departament kolejowy ministerjum komunikacyj, nie widząc w podobnej manipulacji żadnego pożytku praktycznego, a chcąc jednocześnie przyjść z pomocą handlowi, opracował projekt nowych przepisów o wydawaniu towarów ich właścicielom w razie zagubienia duplikatu frachtowego. Projekt ten, jak słyszeliśmy, został już wniesiony przez ministerjum komunikacyj do rady państwa”.

Praw. wiestn. donosi, iż w d. 15-ym sierpnia r. b. odbędzie się w Brukselli kongres międzynarodowy chemików z uwzględnieniem wszystkich działów chemji stosowanej. Kongres urządzany jest przez belgijskie towarzystwa chemików, pozostawać zaś będzie pod przewodnictwem belgijskiego ministra rolnictwa, przemysłu i robót publicznych. Zajęcia kongresu podzielone będą na cztery sekcje, które naradzać się mają nad kwestjami z zakresu analizy produktów spożywczych, produkcji cukru, chemji bjologicznej i analizy nawozów sztucznych oraz naturalnych. Referaty przyjmowane będą we wszystkich językach, głównie jednak w języku francuskim, niemieckim i angielskim. Karta udziału w kongresie kosztować będzie 10 fr. dla belgijczyków i 5 franków dla członków towarzystwa chemików oraz wszystkich cudzoziemców. Część posiedzeń odbędzie się w Antwerpji, aby dać możność członkom kongresu zwiedzenia wystawy. Jednocześnie projektowany jest szereg ekskursyj do główniejszych zakładów naukowych, rolniczych i przemysłowych w Belgji.”

Sudiebn. gaz. przytacza niektóre szczegóły o wniesionym do rady państwa projekcie reform w korporacji adwokackiej:

„Projekt dzieli się na trzy części, odpowiednio do trzech rodzajów obrońców: 1) adwokatów przysięgłych; 2) ich pomocników i 3) obrońców prywatnych. Przedewszystkiem w kwestji organizacji instytutu adwokatów przysięgłych ministerjum sprawiedliwości stanowczo się oświadczyło w duchu powszechnego otwarcia rad adwokatów przysięgłych. Wobec ograniczającego prawa z d. 17-go grudnia 1874-go r., rady tego rodzaju funkcjonują obecnie tylko w trzech okręgach izb sądowych, a mianowicie: w petersburskiej, moskiewskiej i charkowskiej. Uznając, że otwarcie wzmiankowanych rad jest najlepszym sposobem ustanowienia nad adwokatami takiej kontroli, która, nie pozbawiając ich koniecznej w interesie ich mocodawców samodzielności, jednocześnie zapewniłaby klijentom należytą obronę od nadużyć obrońców, a z drugiej strony służyłaby do utrzymania wśród samej korporacji poczucia słuszności, honoru i przeświadczenia o odpowiedzialności za swoje czyny wobec rządu i społeczeństwa, rząd postanowił zorganizować rady adwokackie we wszystkich okręgach, oprócz warszawskiego i tyfliskiego, za inicjatywą p. ministra sprawiedliwości i pod warunkiem, aby liczba adwokatów w danej miejscowości wynosiła 60-iu, z których 20 powinno zamieszkiwać w mieście, gdzie funkcjonować będzie rada. Postanowiono na przyszłość otwierać i filje rad, na istniejących już zasadach, oddziały jednak filjalne zajmować się będą wyłącznie sprawami drobniejszemi, wymagającemi pośpiechu; natomiast sprawy ważniejsze, jak np. przyjmowanie do grona adwokatów, oraz sprawy dyscyplinarne rozstrzygane będą wyłącznie w instytucji centralnej.”

W *Now. wr.* czytamy:

„Komitet russkiego Towarzystwa literackiego, uznając potrzebę zbadania kwestji własności literackiej i artystycznej ze względu na istniejące w tej mierze prawodawstwo russkie, jako też ze względu na warunki, na jakich mogłyby być zawarte międzynarodowe konwencje literackie, postanowił utworzyć specjalną komisję, któraby wespół z komitetem rozstrzygnęła wzmiankowaną kwestję. Do komitetu należą: A. Koni, Wł. Spasowicz, J. Pluszczewski-Pluszczyk, A. Suworin, D. Grygorowicz i W. Awsiejenko. Pierwsze posiedzenie komisji już się odbyło w d. 29-ym stycznia.”

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

WIZYTA W FRIEDRICHSRUHE.

Berlin 31-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Cesarz będzie rewizytował ks. Bismarka we Friedrichsruhe przed dniem 20-ym lutego. W pałacu tamtejszym czynią już przygotowania do wspaniałego przyjęcia monarchy. Cała rodzina kanclerska przyjmie cesarza na dworcu.

REFORMA FINANSOWA.

Berlin 31-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — W parlamencie rzeszy toczyły się wczoraj dalsze rozprawy pierwszego czytania nad projektem reformy finansowej. Eugenjusz Richter w energicznej mowie oświadczył się przeciw projektowi, który — zdaniem jego — nikogo dotąd rozgrzać nie zdołał. Sądzi on, że zarówno rzesza, jak części jej składowe, lepiej wyjdą na dotychczasowym systemie. Należy raczej szczędzić lepiej w budżecie armji i marynarki i mieć więcej względów dla ludności płacącej podatki. Im prędzej, tem lepiej odrzucić projekt. Kardorff krytykował wywody Richtera, przemawiając gorąco za reformą. Narodowo-liberalny Hammacher nazywa projekt miquelowski wprost genjalnym. Stronnictwo jego nie ma żadnych zarzutów zasadniczych do podniesienia. O ile obecnie już wnioskować można, widoki projektu są bardzo słabe.

BUNT W KAMERUNIE.

Londyn 31-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Obszerny raport, przywieziony przez parowiec „Labenda” do Liwerpoolu, o powstaniu w Kamerunie objaśnia, że przyczyną ruchu była ta okoliczność, iż pomocnik gubernatora kazał obiczować dwadzieścia żon swoich dahomejskich żołnierzy. Krok ten wywołał najwyższe rozgoryczenie. Około 100 żołnierzy wtargnęło do siedziby rządu podczas obiadu urzędników i zastrzeliło sędziego, wziętego błędnie za pomocnika gubernatora.

WYPADKI WŁOSKIE.

Rzym 31-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dzisiaj w Massie rozpoczyna swoją działalność sąd wojenny. Pierwszy staje przed nim adwokat Molinari, jako głowa agitatorów.

Rzym 31-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Ujęty w okolicach Pizy żołnierz Magri, który w koszarach tamtejszych zastrzelił trzech żołnierzy, zdaje się cierpieć manję prześladowczą. Powtarza on ciągle: „Chciano mię zabić, więc zabiłem ich.”

WYPADKI SERBSKIE.

Belgrad 31-go stycznia. (*T. pryw. Kur. W.*)— *Male Novine* donoszą, że prezes gabinetu Simicz uda się już w tych dniach do Budapesztu, celem wręczenia cesarzowi swoich listów odwołujących i konferencji z hr. Kalnokym. (Depeszę tę powtarzamy z porannego numeru *Kurjera*, ponieważ skutkiem pomyłki zecerskiej była niezrozumiałą; *przyp. red.*)

Belgrad 31-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)—Radykaliści zamierzają w skupczynie postawić wniosek oddania pod sąd ministra sprawiedliwości, Andrea Dżordżewicza, za kontrasygnowanie dekretu amnestyjnego, który, zdaniem ich, sprzeciwia się konstytucji i ustawie o odpowiedzialności ministrów. (Zapewne nierychło do tego przyjdzie, gdyż zawieszenie skupczyny potrwać ma do listopada; *przyp. red.*)

Belgrad 31-go stycznia. (*T. pryw. Kur. W.*)— Wywarło tu silne wrażenie, że posłowie Rosji i Francji skutkiem otrzymanych instrukcyj powstrzymują się od wszelkiego zetknięcia z Milanem, którego pobyt w Serbji uważany jest za nielegalny. Nauczyciel francuski króla Aleksandra, Malet, który w wypadkach z d. 13-go kwietnia r. z. odegrał pewną rolę, zamierza wrócić do Paryża. Wiadomość o podaniu się Pasicza do dymisji okazała się nieprawdziwą. Natomiast podał się do dymisji dyrektor monopolów państwowych, Łazarz Pacu, któremu Simicz ofiarował tekę finansów.

Belgrad 31-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Milan udaje się do Niszu, którego jest obywatelem honorowym. Na prośbę Milana metropolita Michał usiłuje pojednać go z Risticzem.

Belgrad 31-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Organ burmistrza belgradzkiego *Narodnij Prjatel* zamieszcza artykuł p. t. „Zdrajca”, w którym napada gwałtownie na Milana. Ponieważ ustawa prasowa pozwala konfiskować dzienniki tylko w razie obrazy króla lub członka domu panującego, a Milan zrzekł się tego charakteru, niema przeto podstawy do sądowego ścigania rzeczonego artykułu. *Odjek*, główny organ radykalistów, zamieścił artykuł, w którym powiada, że naród chce znać tylko takiego króla w Serbji, który szanuje ustawy konstytucyjne i ustrój parlamentarny.

Belgrad 31-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*) — Wbrew zapewnieniom pierwotnym, rząd zmienia pre-

fektów okręgowych i powiatowych. Wiele dzienników skonfiskowano.

ROZMOWA Z HERZEM.

Paryż 31-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Korneljusz Herz oświadczył interviewerowi *Figara*, że w interesie zabezpieczenia majątku swojej żony i dzieci gotów jest odkryć wszystko, jeżeli skarga spadkobierców Reinacha o zwrócenie im dwóch miljonów fr. nie będzie cofniętą, a rząd nie zrzeknie się wydania go w ręce Francji. Herz twierdzi, że cała wrzawa panamska była dziełem Clémenceau.

BRIGANTAGGIO.

Madryt 31-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Brigantaggio w okolicach Kadyksu przybiera przestraszające rozmiary. Codziennie rozbójnicy łupią bogatych właścicieli ziemskich i kupców.

POWÓDŹ W CHINACH.

Londyn 31-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Z Szanghai donoszą o olbrzymich wylewach rzek Peiho i Tung. Nawet Pekin ma być zagrożonym. Rząd chiński zamierza wezwać najzdolniejszych inżenierów europejskich celem zapobieżenia podobnym klęskom.

ROKOSZ W BRAZYLJI.

Londyn 31-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— *Times* donosi z Rio de Janeiro, że admirał Stanów Zjednoczonych celem zapośredniczenia zgody zaprosił admirała Saldanhę de Gama do wejścia w układy, ponieważ sprawa rokoszu stoi bardzo źle. Gama odpowiedział, że rezygnacja Peixota i wybór nowego prezydenta są niezbędnymi warunkiem wejścia w układy. Wszyscy komendanci okrętów cudzoziemskich, stojących w zatoce Rio de Janeiro, donoszą wszelako swoim rządom, że powstańcy trzymają faktycznie cały port w swoich rękach; zażądali oni instrukcji objaśniającej, czy mają bronić interesów handlu, czy zachować się neutralnie.

Berlin 31-go stycznia. (*Tel. pr. K. W.*)--Kanclerz Caprivi dawał dzisiaj śniadanie parlamentarne, na które przybyli liczni członkowie wszystkich frakcyj.

Berlin 31-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Jen. Kirchhoff, znany z zamachu na redaktora *Berliner Tageblattu*, otrzymał od cesarza order korony drugiej klasy z gwiazdą.

Berlin 31-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Frakcja centrum katolickiego w pruskiej izbie deputowanych przygotowuje wniosek do zmiany prawa wyborczego w Prusiech.

Berlin 31-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Komisja budżetowa parlamentu rzeszy odrzuciła żądanie podwyższenia pensji posła niemieckiego w Rzymie o 20,000 marek.

Berlin 31-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — We Friedrichshainie (browar pod Berlinem; *przyp. red.*) odbył się znowu mityng robotniczy. Przebieg spokojny. Uczestników było 2,000. Policja wyruszyła w znacznej sile.

Londyn 31-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Telegrafują z Brazylji, że admirał Saldanha de Gama miał po morderczym ogniu kapitulować ze swoim okrętem.

Karlsruhe 31-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Zdrowie przybyłej tu w podróży na południe następczyni tronu szwedzkiego, córki wielkiego księcia badeńskiego, nie budzi prawie żadnej nadziei na przyszłość. (Jest ona oddawna już chora na suchoty; *przyp. red.*)

Berlin 31-go stycznia. (*Tel. pr. Kru. War.*)—
Ruble w gotówce **221 00** (wczoraj 221.25)
Ruble na dostawę **220 50** (wczoraj 220.50)

Z sądów.

Świekra trucicielka.

Pod tym tytułem w nrze 296-ym *Kurjera* z d. 26 października r. z. podaliśmy szczegóły toczącej się podówczas w sądzie okręgowym sprawy włościanki ze wsi Rudy-Grzybek, pow. błońskiego, Rozalji Chochłaczowej, oskarżonej o rozmyślne otrucie zięcia swojego, Juljana Bozlera.

Wyrokiem sądu okręgowego Chochłaczowa została skazana na 10 lat ciężkich robót i dożywotnie osiedlenie w Syberji.

Na skutek skargi apelacyjnej sprawa ta przeszła do izby sądowej, gdzie miała być rozstrzygnięta wczoraj w departamencie II-im karnym.

Wobec jednak niedokładności pierwotnej analizy chemicznej (która wykazała we wnętrznościach denata znaczną dozę arszeniku) oraz wobec innych wątpliwości, jakie nasuwało w tej sprawie przeprowadzone w I-ej instancji śledztwo sądowe (godzi się nadmienić, że wątpliwość wyników tego śledztwa zaznaczyliśmy byli ongi w swojem sprawozdaniu), przedstawiciel urzędu publicznego, w osobie prokuratora Kilszteta, i obrońca Chochłaczowej, adw. Cederbaum, wystąpili z wnioskiem odroczenia sprawy i zarządzenia powtórnego rozbioru chemicznego, któryby więcej niż dotychczasowy przedstawiał rękojmi ścisłości i naukowego traktowania tej tak ważnej kwestji, będącej w danym wypadku główną osią oskarżenia i wyroku.

Prócz tego obrońca wnosił o powtórne przesłuchanie 3 świadków z pośród osób, zbadanych w I-ej instancji.

Izba sądowa, przychylając się do żądań powyższych, nakazała powtórną analizę chemiczną wnętrzności Bozlera, zlecając uskutecznienie tej czynności urzędowi lekarskiemu m. Warszawy, i nadto postanowiła wezwać i przesłuchać ponownie trzech wskazanych przez obrońcę świadków.

Przy sposobności nie od rzeczy będzie nadmienić, że ostatniemi czasy coraz częściej zdarzają się podobne przykłady powtórnego badania w tutejszej izbie sądowej świadków i biegłych z I-ej instancji, co stwierdza znaną maksymę o zachodzącej w wielu razach trudności wyrokowania na podstawie piśmiennej jeno relacji zawartej w protokulach, zwłaszcza gdy protokuły te grzeszą niedokładnością, lub gdy sam przebieg śledztwa głównego nie wyczerpał wszechstronnie materjału dowodowego.

Fr. N.

GIEŁDA.

Warszawa, 31-go stycznia.

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały jednomyślnie kurs 220.25, co się równa kursowi 45.42½ m. bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn po rs. 9.30 z terminem trzechmiesięcznym. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty drogim kursem 45.70 (odpowiadającym kursowi 218.80 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę wobec gorszych taksacyj oraz braku oddawców waluty do 45.80 (t. j. 218.30 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i 20 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu kwietnia r. b. po 45.92½, w końcu marca r. b. po 45.87½, w połowie marca r. b. po 45.82½ i w końcu lutego r. b. po 45.80.

Waluty obce w średnim ruchu. Berlin długoterminowy brano po 45.80 i 45.87½. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.70, 45.75, 45.77½ i 45.80, przeważnie jednak po kursach 45.75 i 45.77½. **Londyn** krótki oddawano po 9.29. **Paryż** krótki i **Wiedeń** krótki bez nabywców.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.85, za Londyn krótki 9.3[illegible], za Paryż krótki 37.25 i za Wiedeń krótki 7[illegible].7[illegible].

Dyskonto bankowe w Berlinie 4%, w Londynie 3%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4½% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 96.40 i po 95.85, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 96.25 za kilka tys. rubli w sztukach po rs. 1,000. W zaofiarowaniu nominalnem notowano pożyczki wschodnie II-ej em. po 102 i po 103 III-ej em. Pożyczki premjowe I-ej em. z roku 1864-go ceniono po 240.50 premjówki II-ej em. z roku 1866-go po 225.50 i po 191.— listy premjowe szlacheckie. Bilety Banku państwa I, II i VI-ej em. chciano zbyć po 103.50 bez pokupu. Za pożyczki 4% wewnętrzne z r. 1887-go I-ej ser. chciano osiągnąć po 95.— oraz 94.75 za trzy dalsze serje, a otrzymano po 94.80 i 94.85 za kilkanaście tys. rubli II-ej serji.

Listy zastawne ziemskie 4½% starano się umieścić po 98.65, a nabyto kilkanaście tys. rubli po 98.35.

Listy zastawne 5% miasta Warszawy ofiarowano po 100.40 III-ej s. i po 100.50 V, VI-ej i VII ej s., wzięto zaś III-ej s. po 101.10, oraz kilkanaście tysięcy trzech ostatnich seryj po 100.35, 100.30 i 100.25.

Listów zastaw. 5% miasta Łodzi nabyto kilkanaście tys. II-ej, III-ej i IV serji po 99.45 i 99.50, przy żądaniu po 99.75.

Obligacyj kanalizacyjnych miasta Warszawy można było dostać po 100.15.

Sprzedano kilkanaście akcyj Tow. południowo-russkiego dnieprowskiego po 1240. Ulokowano kilkadziesiąt akcyj Tow. Starachowickiego po 143.— i 142.—, oraz kilkanaście akcyj Tow. zakładów przędz. bawełny tkalni i blecharni w Zawierciu po 527.50.

W żądaniu kupony celne po 1.49¾.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych bardzo mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. —.— do 11.05 *netto.* Wiadro 78% rs. —.— do rs. 8.79^5 2‰. Dowozy i zaofiarowania są liczne. Usposobienie słabe.

W. O.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 31-ym stycznia.—Na targu Witkowskiego dziś dostawy małe, usposobienie słabe i niechętne. Pszenicy 500 korcy, żyta 800, owsa 100 korcy ofiarowano z dowozu osią, jako też i z próbek. Za pszenicę wyborową płacono 5.20, za średnią białą 5.05 do 5.20, za pstrą 4.90. Żyto wyborowe 3.25 do 3.30, średnie po 3.10 do 3.15. Owies po 2.15 do 2.60 stosownie do gatunku.

Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 31-go stycznia 1864 r.

	wyszło:	przyszło	pozostaje:
Żyta	— wag	- wag.	18 wagonów
Owsa	4 „	2 „	222 „
Mąki żytniej	— „	— „	2 „
Mąki pszennej	— „	1 „	13 „
Kaszy jaglanej	1 „	2 „	121 „
Kaszy gryczanej	— „	— „	8 „
Ryżu	— „	— „	2 „
Pszenicy	— „	— „	57 „
Jęczmienia	1 „	— „	160 „
Grochu	— „	— „	2 „
Gryki	— „	— „	11 „
Cebuli	— „	— „	— „
Fasoli	— „	— „	6 „
Łoju	— „	— „	4 „
Makuchów	— „	— „	2 „
Mąki kartoflanej	— „	— „	7 „
Kukurydzy	— „	— „	— „
Soli	— „	— „	6 „
Rodzenków	1 „	— „	6 „
Prosa	— „	— „	2 „
Tranu	— „	— „	— „
Razem	7 wag.	5 wag.	647 wagonów.

Sosnowice-Granica, 23-go stycznia (sprawozdanie tygodniowe).—Pszenica nie nadaje się do wywozu, dla miejscowego użytku bez ruchu. Żyto nie nadaje się do wywozu, dla miejscowego użytku słabo, od 57—60 kop. Jęczmień wyborowy w poszukiwaniu, gatunki średnie i zwyczajne miały sprzedaż trudną, browarny 59—74 kop., średni 48 do 53½ kop., na paszę 46 do 47½ kop. Owies mocniej, wyborowy 63½ kop. do 66 kop., dominjalny 68 do 75½ kop. Kukurydza mokra nie miała zbytu, nowa sucha 51 kop. do 52 kop. Wyka w poszukiwaniu, od 81½ do 87 kop. Groch Victoria w poszukiwaniu od 85 do 100 kop., warzelny od 74 kop. do 81½ kop., na paszę 66 kop. Soczewica miała zbyt trudny i pozostała bez ruchu. Gryka słabo, wyborowa 65 do 68½ kop. Proso słabo i bez nabywców. Bobik bez ruchu. Siemię lniane słabo, wyborowe 153½ kop., średnie 138 do 144 kop. Siemię konopne bez obrotów. Rzepak od 135 do 143 kop. Rzepik 126 do 131 kop. Ryżek słabo, 76½ do 87½ kop. Makuchy lniane 93 do 98½ kop. Makuchy rzepakowe 72½ do 78 kop., konopne 52 do 55 kop. Otręby lepiej, żytnie 55 do 56½ kop., pszenne cienkie 47½ do 49 kop., pszenne grube 49 do 51½ kop. Kasza jaglana 65 do 73 kop. za pud.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 31-go stycznia r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 30-go g. 9 w.	752.0	78	Pd	—0.2	=	—0.1
D. 31-go g. 7 r.	749.8	92	Pd	0.0	=	0.0
„ g. 1 pp.	749.0	72	Pd	2.4	=	1.9

W ciągu d. 30-go b. m. } Temperatura najniższa C. —0.4=R. —0.3
„ najwyższa C. 3.6=R. 2.8
Wysokość wody spadłej mm. 0.2.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 29-go stycznia r. b., godz. 7 rano.:

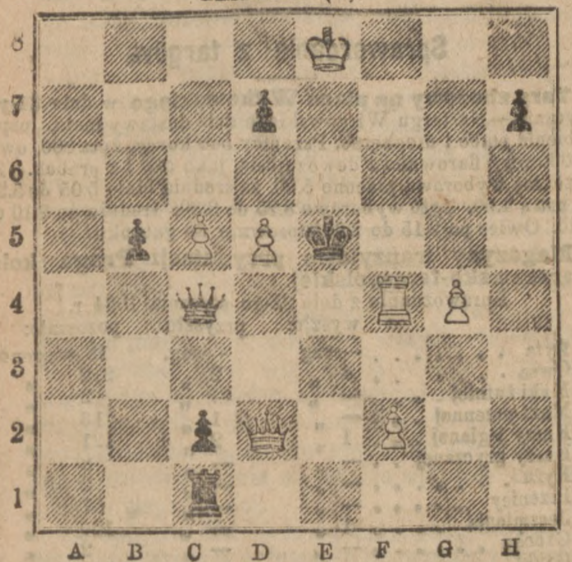
Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	57.2	7.2	—	0	pochm.	—	11	5
Berlin	59.3	—0.3	ZPd	3	¼ pochm.	1	—	—
Biarritz	67.9	7.8	Pn	4	deszcz	9	—	—
Budapeszt	61.3	—2.8	Pn	1	pochm.	—	4	—4
Bukareszt	63.1	0.3	W	1	mgła	—	—1	—2
Christiansun.	43.9	1.7	PnW	1	deszcz	6	—	—
Genewa	64.7	3.0	Pn	2	pochm.	1	—	—
Gleichenberg	62.9	—1.2	—	0	pochm.	—	0	—3
Hamburg	57.9	0.7	PdZ	4	pochm.	1	—	—
Ischl	64.2	0.4	—	0	śnieg	4	2	—9
Kijów	64.8	0.4	Pd	2	deszcz	2	—	—
Konstantyn.	62.2	2.3	—	0	mgła	—	7	1
Kopenhaga	52.3	1.9	ZPd	2	pogodnie	—	—	—
Kraków	62.5	1.4	PdZ	1	mgła	—	8	1
Lwów	62.7	—0.6	—	0	pochm.	—	4	—1
Malta	57.9	11.7	ZPn	2	¼ pochm.	—	15	9
Monachjum	63.4	0.8	Z	1	mgła	2	6	0
Moskwa	61.5	0.5	PdZ	2	pochm.	—	—	—
Nizza	57.4	5.8	—	0	¾ pochm.	1	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	65.1	—0.8	PdZ	1	pochm.	1	9	—1
Petersburg	49.2	2.8	PdZ	2	pochm.	1	—	—
Praga czeska	62.9	0.9	PdZ	2	pochm.	—	7	0
Rzym	59.8	3.4	Pn	3	pogodnie	—	14	8
Stokholm	44.4	2.0	PdZ	4	śnieg	—	—	—
Tryest	59.2	8.0	WPn	3	pochm.	—	10	7
Wiedeń	63.3	—0.8	PnZ	1	deszcz	—	4	—4

Szachy.

ZADANIE 331.

(E. Palkoska).

CZARNE (7).



BIAŁE (7).

Mat za trzeciem posunięciem.

ZADANIE 332.

(B. Kipman).

Białe: Król A2. Dama C6. Laufer B1. Skoczki: A6, E4. Piony: B3, F2, F6, H4. (9).

Czarne: Król D4. Skoczki: B2, C4. Piony: C7, D6, F7. (6).

Mat za trzeciem posunięciem.

ZADANIE 333.

(B. Kipman).

Białe: Król F7. Dama B4. Laufer A6. Skoczki: D3, D7. Pion H2. (6).

Czarne: Król D5. Wieża H4. Skoczek H5. Piony: C7, D4, D6, E3, F5. (8).

Mat za drugiem posunięciem.

Rozwiązania:

326. 1) H5—H6, F3—E3. 2) G6—G3+ i mat. (A) 1) ..... F8 : H6. 2) G6—G5. (B) 1) ..... F8—G7. 2) G6 : G7. (C) 1) ..... E4—E3. 2) H8—E5.

328. 1) C1—C2, G3—?. 2) C5—E4+ i mat. (A) 1) ..... C8—?. 2) C5 : B7+ i mat. (B) 1) ..... B2—C4. 2) C2 : C4. (C) 1) ..... B2—?. 2) C5—D3. (D) 1) ..... B7—B6. 2) C2—E2. (E) 1) ..... B7—B5. 2) C2—E4. (F) 1) ..... D4—D3. 2) C2—C3. (G) 1) ..... G6—G5. C2—F5.

329. 1) G5—E4.

330. 1) B7—A8.

Zadania powyższe rozwiązali: pp. J. Bieliński, L. Horwitz, B. Kipman, M. Kipman, M. Smoleński, E. Waliszewski, B. Wongerow i J. Zwoliński.

Zadanie 329 rozwiązali: pp. I. Araten, L. Głowiński i S. Rotenstein.

Zadanie 330 rozwiązał p. L. Głowiński.

ODPOWIEDZI.

— *Panu W. F. w Łodzi.*—W polskim języku istnieje tylko „Przewodnik" Portiusa; J. Dufresne'a „Schachspiel" wybornie odpowiada celowi.

— *Panu J. Z.*—Nagrody rozesłaliśmy w pierwszej połowie b. m.; jeżeli sz. pan dotychczas nie otrzymał—prosimy o wiadomość.

— *Panu B. K.*—Ostatnia trzychodówka rozwiązuje się ubocznie przez 1) H2—G2+; poprawiać nie warto, bo rzecz sama jest słaba.

— *Panu S. R.*—Nadesłana nam dwuchodówka jest bardzo słabiuchna.

— *Panu C. P.*—Pierwsza trzychodówka jest zupełnie słaba, druga—nie oryginalna.

— *Panu A. R. i in.*—Prosiliśmy o rozwiązania bardziej wyczerpujące; szczególniej w dwuchodówkach, wskazanie pierwszego tylko posunięcia stanowczo nie wystarcza.

— *Panu A. T.* — Rozwiązania pańskie 328 i 329 są niewyczerpujące,—330 zaś (przez 1) F6—E7)—mylne.

— *Mylnie rozwiązującym.*—Nie można rozwiązać: zadania 326 przez 1) G6—G1, z powodu 1) ..... F8—H6;—przez 1) H5—H6, F8 : H6; 2) G6—G1, z powodu 2) ..... H6 : F4;—zadania 328 przez 1) G7 : D4, z powodu 1) ..... B2—C4; przez 1) C1—C2, B2—D3; 2) C2—C4, z powodu 2)..... D3 : F4;—zadania 329 przez 1) A8—B7, z powodu 1) ..... F5—D6+;—zadania 330 przez 1) A3—E7, z powodu 1) ..... A4—A3; — przez 1) F6—E7, B8—C6; 2) E8—C7+, z powodu 2) ..... E5 : C7; — przez 1) B5—D3, z powodu 1) .... E4—B4+.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Liberté d'amour.
O pierwszej przy fontannie. 571

2345 BIURO KONSTRUKCYJNO-TECHNICZNE
P. DRZEWIECKI, INŻYNIER, ul. ZGODA 6.

Po przejęciu od pp. Kamieński i Grosman działu robót kanalizacyjno-wodociągowych, wentylacyjno-ogrzewalnych, mechanicznych i t. p., wykonywa: kanalizację, wodociągi, ogrzewania centr., wentylacje, konstrukcje techniczne. —Telefon 774

Woda Przeczyszczająca mineralna naturalna źródła

FRANCISZKA JÓZEFA

w BUDAPESZCIE. Do nabycia we wszystkich aptekach w Królestwie Polskiem. 178

TANIO!!!

Flanelety 16 kop. łokieć.
Barchany 13 kop. łokieć,
w Składzie Nici Szpitalna Nr 1.
Tamże wyprzedaż Czapek i włóczkowych Szali. 161

HERBATA

FIRMY DOMU HANDLOWEGO

WOGAU i K° w Moskwie,

z Banderolą Rządową,
nadeszła i sprzedaje się hurtowo i detalicznie

W SKŁADZIE JÓZEFA KLEINADEL,

ulica **Królewska Nr 39**, wprost Giełdy,
Telefonu Nr 280. 117

Russkie Towarz. Żeglugi Parowej i Handlu.

donosi, iż podczas bieżącej zimy **Żegluga od i do Odessy** nie uległa żadnej przerwie, na wypadek zaś zamarznięcia Odeskiego portu **Towarzystwo** posiada dwa parowce **zbudowane specjalnie do łamania lodów.** 136r

Fabryka Luster i Szyb Lustrzanych

M. Erlenbach & Co. Sukc.

mają zaszczyt donieść, iż mimo poniesionych strat ogniowych, bez żadnej przerwy funkcjonuje i wszelkie nadchodzące zlecenia jak zwykle uskutecznione zostają. 123r



Niniejszem polecam doskonałą **posadzkę terrakotową Mettlachską,** z słynnej fabryki **Villeroy & Boch w Mettlach**, znacznie lepszą i tańszą od posadzek austrjackich, niemieckich i angielskich.

Wyłączna sprzedaż Mettlachskich posadzek, tafelek do ścian i wanien, których **żadna inna firma w Warszawie nie posiada.**

Jednocześnie mam honor donieść, że rozpoczynam fabrykację **mocno prasowanych posadzek cementowych**, jedno i różnokolorowych, podług świeżo patentowanego wynalazku, nadającego posadzce znacznie większą trwałość i żywość kolorów od dotychczas przez różne fabryki wyrabianych, których kolory są **blade, nikłe i jakby pyłem pokryte.**

Dla dostawy na wiosnę uprasza się o wczesne zamówienia. — Ceny nizkie. 114

Maxymiljan Harczyk,

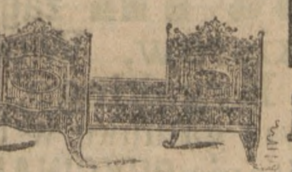
WARSZAWA,
Krakowskie-Przedmieście 7.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna



Uniwersalny Magazyn

S. B. FRUMKINA,



Warszawa, Rymarska 3.

Poleca w wielkim wyborze:

łóżka żelazne zwyczajne, i **Angielskich i Wiedeńskich** fasonów, **Dziecinne łóżka, kołyski, wózki i welocypedy, Materace** różnych gatunków i rozmiarów, **Umywalnie marmurowe, metalowe z pedałami** i zwyczajne żelazne, **oraz przybory** do umywalni, **Klozety pokojowe** drewniane i cynkowe najnowszej konstrukcji; **Wanny hygieniczne** z piecykami do ogrzewania i zwyczajne, **Sitzbady, Prysznice** pokojowe, **bidety**, i irygatory, **Łóżka obozowe, Fotel-łóżko** składane, **Fotele dla chorych** na kółkach samoobracające się, **Kuchenki naftowe i benzynowe**, z mosiężnemi rezerwoarami. **Wyżymaczki, Kubełki, Dzbanki** i dużo różnych prześlicznych i praktycznych przedmiotów do gospodarstwa i na podarunki.





Przesyłka do wszystkich stacyj kolejowych.

Ceny wszystkim dostępne.

Wielka Wyprzedaż doroczna

towarów jedwabnych,
po cenach znacznie zniżonych,
w Magazynie Kaukazkim

CHODŻEJNATOWA i MECZYTOWA

przy ul. Czystej Nr 4,

rozpocznie się dnia 5-go Lutego i trwać będzie do dnia 12-go Lutego włącznie. 170

ZGUBIONO

kopertę z rękopismem „***Spuścizna***" zaadresowana do Prof. P. Chmielowskiego.—Łaskawy znalazca zechce oddać na Marszałkowską Nr 152, m. 8, za nagrodą. 171

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego

„MERKURY",

podaje do wiadomości Stowarzyszonych, że sprawozdanie z działań Stowarzyszenia za 49 półrocze, zostało złożone w sklepach i na żądanie Członkom będzie wydawane.

Wnioski Stowarzyszonych na Zebranie Ogólne, składane być mogą w kantorze Stow. do dnia 9-go Lutego r. b. 147r

Stare

Obręcze gumowe powozowe

w większych ilościach kupuję.—Oferty przy podaniu najniższych cen i ilości, przyjmuje Kurjer pod **„Gumowe obręcze powozowe."** 135r

Wielkie Wina

Bordowskie i Burgundzkie

Ed. Sarburg i S-ka,

z dawnego Domu
S. Thadée & Sarburg,
w Bordeaux.

Przyjmuje Agentów w głównych miastach i częściach kraju Handlowych i Przemysłowych. 149

Masło Litewskie.

Świeży transport masła prawdziwego litewskiego, po 36 kop. za funt, nadszedł do sklepu spożywczego kolei Nadwiślańskiej, przy ul. Nowogrodzkiej № 15, 136

Komisja Budowlana

w mieście Kraśniku,

podaje do wiadomości publicznej, że w mieście Kraśniku (Lubelskiej guber.) odbędzie się licytacja głośna i za pomocą zapieczętowanych deklaracji 25-go stycznia (6 lutego) na dostawę **cegły i kamiennych fundamentów**, a 26 stycznia (7 lutego) na dostawę **wapna i piasku.** Początek licytacji o godz. 12 w południe w kancelarji Komisji. Życzący brać udział w licytacji winni złożyć kaucję

na cegłę	7,000 rs.
na kamienne fundamenta	3,000 rs.
na wapno	2,500 rs.
i na piasek	750 rs.

Bliższe szczegóły można przejrzeć w kancelarji Komisji w m. Kraśniku codziennie od 10-ej rano do 3-ej po południu. 162

Magazyn Mebli

Zakład Tapicersko - Dekoracyjny

Hermana Reiss,

3, przeniesiony ERYWAŃSKA 3,

poleca gustowne kompletne urządzenia oraz pojedyńcze sztuki meblowe, podług najnowszych modeli zagranicznych, w rozmaitych stylach.—Ceny umiarkowane. 54r

Do sprzedania lub wydzierżawienia zaraz

BUDYNEK FABRYCZNY,

tamże

Kocioł, Maszyna parowa

oraz transmisja, do sprzedania.—Ulica Chłodna 55, u szwajcara. 128r

Nauka i wychowanie.

A. Szkoła kroju i szycia Skwareckiej, Plac św. Aleksandra 14, otrzymawszy dyplom z pierwszej szkoły kroju w Paryżu „Abla Goubeaud," gdzie Worth angażuje krojczynie, przyjmuje uczennice praktykujące na materjałach szkoły. 2932

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Rekomenduje nauczycielki, nauczycieli, bony. 3549

A. Szkoła kroju i szycia J. Grabskiej, Złota 20, gdzie pracownia sukien Florentyny. Metoda własna, dyplomowana w Paryżu bez poprawek. Podręczniki drukowane. Nauka kapeluszy. 3764

Buchalterji i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 2647

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, nauczyciel specjalista, Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 884

Korepetytor za rs. 5 miesięcznie, dla przygotowania do pierwszej klasy. Leszno 4, mieszk. 4. 3975

Lekcyj języka niemieckiego udzielam z konwersacją. Nowy-Świat 7, księgarnia p. Wilamowskiego. 3576

Lekcje francuzkiego lub muzyki na swoim fortepianie 3 rs. miesięcznie. Przygotowuję do szkół. Ciepła 7, 1-e piętro, mieszk. 64. 3934

Niemieckiego z konwersacją udziela gruntownie nauczyciel. Wielka 33—57. 3883

Nauczycielka posiadająca patent petersburskiego gimnazjum, poszukuje lekcyj. Nowy-Świat 15—6. 3878

Nauczycielka wyższa, specjalnie matematyka, udziela lekcyj, korepetycyj, oraz przysposabia do szkół. Leszno 49, m. 20. 2310

Nauczycielka dokładnie posiadająca język francuzki, niemiecki, z konwersacją, oraz russki i przedmioty klasyczne, poszukuje lekcyj. Zielna 35, m. 1. 3536

Nauczycielka z wyższym patentem ma jeszcze kilka godzin wolnych. Hoża № 36, mieszk. 6, do godz. 12-ej. 3397

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów, na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 2390

Potrzebny jest młody nauczyciel na wieś, dla przygotowania chłopczyka do pierwszej klasy. Wiadomość: Nowy-Świat 35, m. 8 Świadectwa wymagane. 3984

Potrzebna jest nauczycielka na kilka godzin dziennie. Wiadomość u administratora domu: Żelazna-Brama 6. 3936

Potrzebny doświadczony korepetytor do ucznia 2-ej kl. realnej, rs. 4 miesięcznie. Elektoralna 22, m. 5. 3838

Poszukuje się chłopczyka lat 7—8, do wspólnej nauki metodą poglądową. Bracka 22, m. 7. 3884

Potrzebna guwernantka z francuzko-russką konwersacją. Adres: Wolbórz, podpułkownik Połocki. 3757

Przyrodnik posiadający dyplom uniwersytetu warszawskiego poszukuje lekcyj. Żórawia 23. Gizaczyński. 2401

Russka szkoła froeblowska, Mokotowska № 51. 3866

Student uniwersytetu posiadający niemiecki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Nowy-Świat 48, m. 4, od 3—6-ej. 3957

Student uniwersytetu przygotowuje do egzaminów, udziela języków starożytnych, matematyki i russkiego. Włodzimierska 4, mieszkania 9. 157r

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Oferty: Złota 39, dla H. Z. 172r

Student-korepetytor posszukuje lekcyj. Jasna 2, m. 7. 158r

Szkoła rzemiosł żeńska, Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście 17. Do rozpoczętych kursów zapisy przyjmuje. Na krój, szycie, stroje, haft, rękawicznictwo, krawaty, wypalanie, malaturę, koszykarstwo, introligatorstwo. 2272

Zakład freblowski Zofji Garbowskiej, Zielna 11, zapis codziennie. 3810

Zakład froeblowski Janiny Anders, Zgoda № 1, róg Chmielnej. 3928

Życzę brać niemieckiego i francuzkiego od mężczyzny, 25 kop. godzina. Nowogrodzka 17, m. 2. 3942

Doniesienia osobiste.

„Gedymin" ma list na poste-restante od „Violetty." 4006

„Gedymin" na otrzymane oferty złożył odpowiedzi poste-restante. 3892

List dla Oszczędnego wysłany od Szarotki 18. 3979

List № 3301 wysłany. „Irma." 3988

List dla Połońskiego od „Uczciwej przyszłości" wysłany. 3891

List wysłany dla N. O. 3859

Niemiec, majster, obecnie czynny w fabryce miejscowej, chciałby się ożenić. Panie mówiące po niemiecku lub wdowy w wieku do 30 lat, posiadające jaki fundusik, proszone są o łaskawe bliższe dane i składanie swych ofert szczegółowych pod „№ 210" poste-rest. Warszawa. 3568

Myszka M. M. ma list od 15,500—S. J. 3861

Okaziciel rubla z r. 1892 № 162080 ma list na poczcie. 3896

Okaziciel kwitu Kurjera Warsz. № 3301 ma list poste-restante. 3895

Panna do lat 35 lub też wdowa z jednem lub dwojgiem milusińskich, ewangeliczka, może wyjść za mąż na wieś, za kawalera lat 40, przystojnego, średniego wzrostu, z dobrej familji, z wyższem wykształceniem. Serjo traktujące uprasza się przesyłać listy poste-restante Warszawa za okazaniem pięciorublówki z roku 1890 № A. 0,318,104. Wymagany jest posag, który zabezpieczony być może hypotecznie po Towarzystwie lub w innej kombinacji. 2070

„Suchedniów Oszczędny" ma list poste-restante od Jutrzenki. 3872

„Tola" ma list na poste-restante od „Bordjana." 4007

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Bony angielki, niemki z krawieczczyzną, polki freblówki, izraelitki, posiada do umieszczenia Biuro Komisowe, Senatorska 28. 3972

Człowiek lat 28, poszukuje miejsca oficjalisty lub innego. Wiadomość: Piękna № 42, m. 31. 3544

Francuzka ma kilka godzin wolnych. Aleja Jerozolimska 37—20, od 1 do 4-ej. 3722

Francuzka ma kilka godzin wolnych. Złota № 31, m. 5. 3944

Gorzelnik-technik z wykształceniem zagranicznem i 10-letnią praktyką, poszukuje od 1-go lipca r. b. odpowiedniej posady. Bliższych wiadomości udzieli fabryka B. Różycki i S-ka Wspólna 50. 3991

Kobiety inteligentne do zarządu domem, opieki nad dziećmi, do towarzystwa, gardemalade, poleca Biuro Komisowe, Senatorska 28. 3971

Kucharka znająca się na kuchni poszukuje miejsca. Ul. Plac Warecki № 4, mieszkania 13. 4001

Kucharz wykwalifikowany, przybyły z Cesarstwa, poszukuje odpowiedniego miejsca na stałe; może też robić w domach prywatnych na wieczory. Nowomiejska 7, mieszkania 2. 3852

Kiper specjalista przyjmuje zamówienia do domów prywatnych. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 3458

Kolonjalista rutynowany, polak, szuka posady w tej lub innej branży. Łaskawe oferty prosi złożyć w składzie J. Rosenblum, Nowy-Świat № 9, dla „Konrada." 3148

Młoda paryżanka ma godziny wolne. Sienna 1, m. 7. 3929

Niemka rodowita, freblówka, ma kilka godzin wolnych. Długa 8 A—10. 3878

Na wieś! Gospodynie, panny służące, ekonomów, ogrodników, kucharzy, jedynie z dobremi świadectwami, wysyła na listowne zamówienie Biuro Komisowe, ulica Senatorska 28. 3969

Osoba młoda, wykształcona, z dobrej rodziny, która ukończyła pensję za granicą, mająca praktykę po za sobą, zaopatrzona w chlubne świadectwa, poszukuje miejsca do wychowywania i kształcenia dzieci lub towarzystwa na wyjazd. Nowy-Świat 44, mieszkania 20. 3650

Osoba niemłoda, polka, posiadająca francuski, muzykę, świadectwa, szuka zajęcia towarzyszki lub do dzieci. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla N. 3935

Osoba inteligentna, z wyższem wykształceniem, władająca językami francuskim i niemieckim, z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca do towarzystwa lub do zajęcia się domem i dziećmi. Wiadomość: Krucza 47, mieszkania 14, od godz. 12 do 3-ej po południu. 3908

Osoba zdolna w kroju, krawiecczyźnie, poszukuje miejsca na stałe w domu prywatnym. Widok 21—19. 3853

Osoba uzdolniona w garderobie dziecinnej poszukuje roboty do domu. Browarna 10, w sklepie wiktuałów. 3834

Poszukuję miejsca do szycia w prywatnym domu. Wspolna 54, m. 6. 3963

Poszukuję półdniowej pracy rządcy domu, inkasenta, dozorcy lub innych zajęć, mogę złożyć kaucję. Oferty przyjmuje Kurjer „Dozorca." 3887

Stolarz meblowy, znający roboty modelowe, który przez lat kilka miał własną pracownię, poszukuje stosownego zajęcia w Warszawie lub na wyjazd. Łaskawe oferty z odpowiedniemi warunkami nadesłać proszę do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. „K. W. Stolarz." 3873

Tapicer uzdolniony poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Ulica Świętokrzyzka № 3, m. 8. 3581

Urzędnik zajmujący poważne stanowisko w rządowej instytucji pragnie przyjąć zarząd domu ze mieszkanie, składające się z 5 pokojów, z dopłatą za takowe 250 rocznie. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod lit. K. H. № 44. 2621

Wdowa inteligentna, poważnego wieku, poszukuje samodzielnego zarządu domowem gospodarstwem, oraz lekturą polsko-russką niemiecką za stół, mieszkanie. Wiadomość Kapucyńska 13, m. 9, od 2—4. 3526

Z kaucją 400 rs. poszukuję miejsca kasjera w interesie handlowym lub przemysłowym. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod literami Ib. R. 3850

Za meldunki lub zarząd szukam przyzwoitego pokoju. Oferty proszę złożyć w handlu W. Czerskiego i S-ki, Marszałkowska 148, dla „Rednaxela." 3147

b) Zaofiarowana.

A. Uczeń potrzebny do cukierni, róg Długiej i Miodowej. 3502

Bona niemka z polskim potrzebna zaraz do 3-ch dziewczynek na wyjazd. Wiadomość: Włodzimierska 3, m. 28, zrana od 9 do 11-ej. Freblówka pierwszeństwo. 3768

Bona niemka z krawiecczyzną potrzebna.— Nowolipie № 22, m. 3. 3750

Bona niemka z polskim lub polka z szyciem potrzebna zaraz. Elektoralna 34, mieszkania 2. 3922

Bona niemka potrzebna zaraz do dwojga dzieci. Bejster, Twarda 5. 3364

Do fabryki kwiatów Józefy Bagińskiej, Miodowa № 19, potrzebna jest zaraz starsza panna za dobrem wynagrodzeniem. 3366

Do towarzystwa młodej osoby i obznajmienia się z pszczolnictwem potrzebna na wieś inteligentna panna lub wdowa do lat 30, katoliczka. Tylko język russki i średnia muzyka są wymagane. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Pszczolnictwo." 3882

Hafciarki pilno potrzebne. Bielańska 25, m. 5. 3856

Koszularka potrzebna zaraz na stałą robotę. Pralnia Walentyny, Hoża 3. 3870

Maszynistki zupełnie uzdolnione do bielizny potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Chmielna 35, mieszk. 29. 3513

Maszynistki do bielizny potrzebne zaraz.— Leszno 55, m. 19. 3039

Potrzebne maszynistki do koszul mężkich. Ulica Oboźna № 8, mieszk. 14. 3097

Panny kompletnie zdolne staniczarki, okryciarki, spódniczarki, zaraz potrzebne. Nowy-Świat 41, Glińska. 3269

Potrzebna zaraz podręczna do krawiecczyzny. Mokotowska 51, mieszk. 24. 3644

Potrzebna bona polka do trojga dzieci.— Wiadomość: Nowy-Świat 43, m. 11. 3741

Potrzebna bona polka na wieś. Włodzimierska 8, m. 18, od 4—6-ej. 3796

Potrzebne są dziurkarki zaraz. Wiadomość: Żelazna № 28, m. 1. 3375

Panny i krawcy do okryć potrzebni do magazynu. Bracka № 10. 3783

Potrzebne podręczne do krawiecczyzny.— Długa 27, m. 19. 3684

Potrzebny zaraz młodzieniec 17—18-letni z ładnym charakterem pisma, do pisania etykiet i jako pomocnik magazyniera w jednej z większych fabryk w miejscu, za stałą pensją. Oferty sub K. S. przyjmuje kantor Kurjera. 3831

Potrzebne dziurkarki do bielizny. Leszno 47, m. 5. 3890

Potrzebni uczniowie do rzeźbiarstwa za wynagrodzeniem, bez życia. Długa 19, Dobrowolski. 3888

Panna do kapeluszy damskich znajdzie stałe zajęcie. Szmajkowska, Długa 20. 3885

Praczka umiejąca pięknie prasować potrzebna zaraz na przychodnią. Marszałkowska № 94, m. 19. 3931

Polki z konwersacją niemiecką i muzyką potrzebne zaraz. Biuro Komisowe, Senatorska 28. 3970

Poszukuje się comis-voyagera, któryby załatwiał interesa swoim własnym kosztem. Arthur Rudolph, Białystok, fabryka musztardy. 3954

Potrzebne zdolne maszynistka i podręczna do bielizny mężkiej. Hoża 49, m. 7. 3973

Potrzebne maszynistki i podręczne do bielizny. Bednarska 27, m. 17. 3977

Potrzebne są panny zdolne i podręczne do sukien. Erywańska 14. 3994

Potrzebny uczeń do stolarza. Mazowiecka № 10. 3995

Potrzebne podręczne i uczennice zaraz płatne do kwiatów. Chłodna 4, m. 9. 4009

Tłómacz znający gruntownie język russki, piszący dobrze, zaraz potrzebny. Berga 8, mieszk. 2. 3833

Za usługę, zajęcie się kuchnią, dam mieszkanie, całodzienne utrzymanie. Wiadomość: Złota 37, m. 2, od 7 do 9-ej. 3857

Kupno i sprzedaż.

A. Na raty. Skład sukna, kortów, towarów manufakturnych, jedwabiów J. Hochermana, Twarda 16, 1-sze piętro, front, poleca wszelkiego rodzaju towary tanio i na dogodnych warunkach. 3990

A. Mleko wyborne wiejskie kwarta 8 kop.— Szpitalna 10. 3915

A. Mleko, śmietanka i mleko odtłuszczone zaraz i na letnie miesiące do mleczarni, cukierni, piekarni. Szpitalna 10. 3915

Adres. Henryk Juwiler, w mieszkaniu Nowy-Świat 61, gdzie fotografja. Kupuje złoto, srebro, platery, wykupuje z lombardów większych, dopłaca różnicę. Sprzedaje najtaniej biżuterję złotą, srebrną. Wyprawy nowe i używane. Obrączki złote od rs. 7. Platery z pierwszorzędnych fabryk dostarcza z odstąpieniem rabatu. Przyjmuje obstalunki i reparacje. 1r

A) Umeblowanie z 4-ch pokojów, mało używane, pozostawiono do sprzedania razem lub częściowo u rządcy domu, ulica Krucza 10. 129

Antykwarjusz B. Bołcewicz, Saski Plac 5, kupuje wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. Płaci ceny najwyższe. 2948

Articles de Venice. Ample, latarnie, świeczniki, kandelabry, lichtarze, bronzy stylowe, poleca S. Gąsiorowski, Nowy-Świat № 49. 1145

A. Do sprzedania staroświeckie biuzko niedrogo. Nowogrodzka 27, m. 4. 152r

Chleb, jajeczniki, masło, miód, konfitury, sery, poleca skład produktów wiejskich Górskiej, Leszno 4, w podwórzu. 3974

Chomont krakowski z bronzami (pojedynka) pozostawiono do sprzedania. Zakład wyrobów rymarskich Adama Zawadzkiego, Królewska 6 3860

Do sprzedania wyżlica ceter-ponter, 1-sze pole. Wspólna 12—26. 3914

Do sprzedania puzon z cugiem tenor B., świeżo zrobiony, artystyczna robota, także cytra koncertowa z maszyną, z ornamentami, prawie nowa. Leszno 23, mieszk. 13, od 3-ej do 5-ej. 3950

Do sprzedania dwie suknie wełniane, biała i popielata, bardzo tanio. Furmańska 8, m. 59. 3932

Do sprzedania lampa gazowa sklepowa o 3-ch płomieniach, piecyk żelazny do gazu oraz 3 duże lustra w ramach palisandrowych. Włodzimierska 8, mieszk. 3, od godz. 12 do 3 po południu. 3591

Do sprzedania kredens wielkich rozmiarów, dwa lustra w złoconych ramach z konsolami, garnitur mebli palisandrowy z pokrowcami i półki dębowe rzeźbione. Leszno 28, stróż wskaże. 3424

Do sprzedania bryczki specjalnie do wsi, jedno i parokonne, na resorach i bez, trzy faetony, szaraban, wolant, sanie do wsi i do miasta. Aleja Ujazdowska № 17. 3475

Fabryka powozów M. Sejdemana, Leszno 52, sprzedaje faetony do jednego i pary koni, karety, wolanciki, wszystko nowe, bardzo eleganckie. 3800

Fortepian do sprzedania za rubli 70. Karmelicka 13, m. 3. 3917

Fortepian Kralla-Seidlera czarny, krótki, z angielską mechaniką, sprzedam za 230.— Chmielna 45, m. 9. 4000

Fabryka powozów Józefa Golińskiego, Leszno 70, posiada do sprzedania karety używane, faetony nowe i używane, wolanty, bryczki różnych fasonów. Ceny przystępne. 3996

Fortepian fabryki Hofera, 7 oktaw, rs. 185. Długa 25, lombard. 3999

Fortepian do sprzedania o 7-iu oktawach.— Plac św. Aleksandra № 13, m. 3. 3654

Fortepian doskonały używany do zbycia tanio. Krakowskie-Przedmieście 41, mieszkania 1. 3653

Fortepian krzyżowy, rok używany, tanio sprzedam. Nowy-Świat 64, Granke. 3651

Fortepiany, pianina kupuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Ulica Pańska 10, Chojnacki. 3760

Fortepian Hofera, głos silny, do sprzedania. Wierzbowa 6, mieszkania 83. 3855

Garnitur mebli czarnych, krytych materją, do sprzedania. Śliska 60, u stróża. 3858

Garnitur mebli i otomany są do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 111, u Olszewskiego. 3981

Kupuję maszyny krawieckie, szewckie, kamasznicze, damskie, wykupuję z lombardów. Dzika 20, Tagszejn. 2514

Która z pań kwiaciarek ma do zbycia całkowite przyrządy do kwiatów, raczy nadesłać swój adres wraz z oznaczeniem ceny do administracji Kurjera Warszawskiego pod adresem „dla Kwiaciarki." 174r

Kanarki Harcowskie, śpiewające wieczorem, samce, samice sprzedaję. Obiady prywatne. Wspólna 19—31. 3897

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 44r

Kasy ogniotrwałe zegarowe pancerne, sekretne. Za dobroć wyrobu gwarancja kilkoletnia. Jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. Z powodu budowy wejście Sienna 4. 7

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 2789

Meble salonowe, buduarowe, wyprzedaję bardzo tanio z powodu zmiany interesu.— Jerozolimska 58, stróż wskaże. 2632

Mopsy b. ładne do sprzedania. Smocza 17 Wiadomość u stróża. 3429

Meble białe złocone, stylowe do urządzenia salonu, używane, do sprzedania u tapicera, Chmielna 10. 2453

Maszyna 13, prawie nowa, rs. 100. Marszałkowska 129, oficyna. 3949

Motor gazowy siły od 8 do 10 koni, potrzebny. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Motor gazowy." 3961

Modne dwa żakiety granatowe wiosenne, prawie nowe, sprzedam. Marszałkowska 90, m. 15. 4003

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 4002

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szafy, szeslongi, kredensy i inne, po jaknajniższych cenach. Świętokrzyzka 16, m. 13. 3986

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 3960

Meble stylowe machoniowe, palisandrowe, kryte utrechtem, materace sprężynowe, paka od fortepianu. Solna 12, m. 4. 3889

Meble: garnitur czarny, fantazyjny, otomana, welzak, szeslong. Plac św. Aleksandra 13, tapicer. Przyjmuję obstalunki, przerabiania tanio. 3236

Meble. Garnitur czarny, dwa lustra z marmurowemi konsolami do sprzedania. Hoża 22, mieszk. 15, stróż wskaże. 3688

Na czasie! Przepiękne wachlarze w wielkim wyborze wyprzedaję niżej kosztu w składzie płótna i bielizny gotowej, Miodowa 10. 67r

Ogier gniady 6-letni, pełnej krwi, wyjeżdżony pod siodło oficerskie, okolicznościowo do sprzedania za 650 rs. Łazienki, pułk ułański, zapytać berejtera Poddubnego. 2754

Ognie bengalskie pokojowe hurtowo i detalicznie. Śliska 7, m. 33. 795

Otomany gustowne od rs. 20 sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 3639

Otomana rs. 16, garniturek używany 25 rs Widok 22—24. 3871

Ogier mocnej budowy i klacz wierzchowa do sprzedania. Marszałkowska 131. 3921

Okazja! Mebli piękny garnitur do sprzedania. Cena przystępna. Erywańska 16, mieszkania 13. 3980

Ogier skarogniady budowy silnej, oryginalny Normand, niemłody, chodzi w pojedynce, do sprzedania za cenę przystępną. Tłomackie 3, rano do 10-ej, po poł. od 4-ej. 3909

Otomana, garnitur, szeslong, kanapka, krzesła, łóżko bardzo tanio. Bracka 10, stróż wskaże. 3755

Pianina nowe, ceny fabryczne, wielki wybór, kilkoletnia gwarancja, sprzedaje Dütz, Marszałkowska 140. 569

Potrzebny kocioł miedziany objętości 20 garncy. Włodzimierska 8, mieszkania 18, od 4—6-ej. 3797

Pianino mało używane do zbycia tanio.— Nowy-Świat 64, Granke. 3652

Pończosznicza maszyna № 13, nowa, tanio zostawiona do sprzedania u mechanika.— Krakowskie-Przedmieście 57. 2904

Paryskie meble do całego salonu, bogato inkrustowane, garnitury salonowe nowe i używane, antyki, lustra złocone, duży wybór mebli i innych rzeczy, w komis i obstalunki przyjmuje się. Warszawska Sala Licytacyjna, Marszałkowska 152. 3937

Powóz-kocz lekki, w dobrym stanie, do sprzedania. Chłodna № 8. 3906

Paltocik pluszowy z garniturem z bobrów bardzo tanio do sprzedania. Senatorska 22, m. 29. 3901

Pianino tanio do sprzedania. Długa 25, lombard. 3985

Pianino Melodico tanio do nabycia. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 69, mieszkania 2. 3989

Powidła i węgierki suszone w dużych partjach nadeszły z dóbr Otwockich. Wyłączna sprzedaż tylko Złota 2, m. 3. 3876

Poszukuję tartaku używanego niedużego do rznięcia kloców do 18 cali. Wiadomość proszę: Nalewki № 39, Brafman. 3869

Sprzedaję 2 łóżka stylowe orzechowe, garnitur mebli orzechowy urzędowej roboty, jedwabiem kryte. Krucza 16, m. 2. 3382

Suknia wieczorowa do sprzedania, mało używana. Podwale № 22, m. 31. 3670

Sprzedam tokarnię, bormaszynę, sztance, walce, duże nożyce. Grzybowska 23, Witkowski. 3448

Syfonów sprzedaż z powodu zwinięcia fabryki do maja 1894. Syfon biały lub niebieski $^{8}/_{10}$ litrowy kosztuje 75 kop., $^{5}/_{10}$ litrowy 65 kop., główka syfonowa 35 kop., niklowanie 5 kop., opakowanie bezpłatne. Kupującym 50 syfonów lub 100 główek pięć procent rabatu. Dobroć materjału, piękność i trwałość wyrobu są znane. Szkło wytrzymuje 20, główki 30 atmosfer ciśnienia. Warszawska fabryka syfonów, Hoża 7. 2049

Suknie gotowe od 18 rubli. Plac św. Aleksandra 14. 2934

Sprzedaje się pełne rozkoszne umeblowanie salonu, a także i buduaru. Widzieć można od godziny 12 do 3-ej po południu, Piękna № 2, m. 3. 3371

Sprzedaje się różne damskie ubiory i sztuki materji jedwabnej po cenach niskich.— Widzieć można od godziny 12 do 3-ej po południu, Piękna № 2, m. 3. 3370

Salon i gabinet obstalunkowej roboty, w dobrym stanie, również i inne meble są do sprzedania. Pawia № 10, mieszk. 5. 3561

Suknia biała jedwabna, aksamitna popielata i żakiet pluszowy na futrze do sprzedania. Wiadomość: Śliska 41, m. 5. 3945

Siodło kompletne, dery dwie pojedyncze, jedna z kopfsztykiem, do sprzedania. Koszykowa 17, m. 3. 3920

Suknie balowe białe, niebieska, różowa i kostjum biały atłasowy [illegible] oraz spacerowe do sprzedania. Bracka № 20, mieszkania 7. 3955

Sprzedam tanio meble, stoliki, lampy, szafki, klozet, świeczniki, parawan, umywalnię, pościel. Chmielna 60—17, od 2—5. 3918

Stół machoniowy za rs. 15 sprzedam. Wspólna 33, mieszkania 14. 3956

Szafy dwie i kredens dębowy, z suchego drzewa, do sprzedania. Żelazna 89, mieszkania 7. 3958

Stara maszyna nożna do sprzedania za 8 rs. Chłodna 12—5. 3978

Suknia biała atłasowa, wykończona w pierwszorzędnym magazynie. Cena przystępna. Świętojerska 16, mieszkania 61. 3832

Suknia lila rose jedwabna, raz użyta, za 30 rubli. Złota 8, m. 8. 3836

Siana prasowanego dobrego gatunku sześć wagonów. Nowolipki 24, m. 12. 3868

Ślubną suknię ciężką wełnianą sprzedam.—Pracownia „La Saisou", ul. Nowogrodzka 37. 3874

Tanio kredens, krzesła u stolarza. Marszałkowska 71, m. 16. 3962

Urządzenie restauracyjne do sprzedania.—Wiadomość: ulica Łucka 26, m. 12. 3849

Wanna w dobrym stanie za bezcen do sprzedania. Świętokrzyzka 20, u stróża. 3910

Wyprzedaż! Dywanów i Towarów posezonowych w Głównym Składzie dywanów i towarów manufakturnych Glełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137. 3230

Z powodu wyjazdu wyprzedaję: garnitur mebli rzeźbiony, szafę, dębowe krzesła.—Chmielna 10, m. 6. 3814

Żyrandole 2 wiszące i 5 kandelabrów bronzowych pozostawiono do sprzedania. Magazyn mebli, Nowy-Świat 39, Rabong. 2791

1,000 centnarów siana pogodnie sprzątniętego do sprzedania w majoracie Jedlnia, przy stacji Jedlnia kolei iwangrodzko-dąbrowskiej. 3378

1,000 pudów owsa loco Warszawa po kop. 75 pud. Królewska 21, w kantorze. 3425

45 zeszytów „Encyklopedji Wielkiej Ilustrowanej oddam za 14 rubli. Leszno 53, m. 26. 3997

Interesa handl. i majątk.

A. Rs. 10,000 potrzebne są na majątek ziemski na 10%, po 10,450 rs. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „10,000 rs. na majątek." 3402

A. Kupię dom w Warszawie, w cenie od 20,000 do 40,000 rs., na dobry procent, bez pośredników. Oferty przyjmuje Kurjer „Marjanowi." 3427

Apieczny skład na prowincji. Poszukuje się wspólnika lub kupca na takowy. Wiadomość: Widok 13, m. 6. 3952

Bardzo porządne urządzenie sklepu wiktuałów do sprzedania. Śliska 17, m. 20. 3907

Do sprzedania lub zamiany na majątek ziemski bez długu i służebności dom trzypiętrowy nowowybudowany, z tegoczesnemi wymaganiami, skanalizowany, budowany przez właściciela administracyjnie. Wiadomość: Krucza № 29, m. 22. 3701

Do sprzedania place za rogatką mokotowską, po lewej stronie idąc od Warszawy.—Wiadomość w Mokotowie u Kielmana № 23. 3648

Dla kobiety interes handlowy z liczną wyrobioną klijentelą. Specjalność nie wymagalna. Kapitał potrzebny 1,500. Dochód roczny 1,500. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 51—4. 3947

Do sprzedania dom i dystylarnia w mieście Pułtusku. Wiadomość: Plac św. Aleksandra domu № 3, mieszk. 6. 3916

Fabryka waty z urządzeniem zaraz do sprzedania. Świętokrzyzka 29, sklep mydlarski. 3851

Jest do sprzedania sklep spożywczo-kolonjalno-dystrybucyjny. Wiadomość: ul. Żórawia № 26, m. 11. 3846

Jest do sprzedania majątek podmiejski, o 3 wiorsty od rogatki oddalony, na warunkach bardzo przystępnych. Bliższa wiadomość u W-go Romanowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 15, dystrybucja. 3898

Jest do sprzedania plac przy ulicy Pięknej pod № 64. Wiadomość na miejscu, u właścicielki domu. 3893

Kupię dom w bliskosci kolei warsz.-wied. za cenę od 50,000 do 70,000 rs., bez pośredników. Krucza 34, m. 3, od 6-ej wiecz. 3844

Kawiarnia w guście cukierni do sprzedania. Także tremo, garnitur aksamitny, otomana, stół, szafa, łóżka ciemne, dywany bardzo tanio. Bielańska 20—2. 3822

Kawiarnia w dobrym punkcie, egzystująca lat dwadzieścia, jest do sprzedania z powodu słabości. Wiadomość: ulica Piwna № 15, m. 9. 3865

Kto posiada zaliczenia Towarzystwa „Rosjanin", zgłosi się: Nowolipie 41, stróż wskaże. 3811

Kolonja przy szosie wolskiej, tuż przy plancie kolei obwodowej, mająca przestrzeni łokci 60,000, zdatna na zakład fabryczny, w całości lub w połowie do sprzedania. Wiadomość: ulica Złota № 24, mieszkania 27. 3417

Litografja z pozwoleniem do sprzedania.—Żórawia 12—4, przed południem. 3926

Magazyn obuwia, od pół wieku przy pierwszorzędnej ulicy egzystujący, z wyborową klijentelą, z powodu śmierci właściciela za bardzo przystępną cenę natychmiast do odstąpienia. Zainteresowani raczą się zgłaszać: Senatorska № 22, mieszkania 44. 3863

Magle do sprzedania. Długa № 5. 3862

Miljonerem się stać może kapitalista, wstąpiwszy do spółki dla otwarcia fabryki tabacznej z kapitałem od 30-tu do 50-iu tysięcy rubli, z wynalazkiem nowego systemu, który robi znaczną hygieniczną zmianę w tytuniowej branży. Konkurencja niemożliwa i ryzyko żadne. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod lit. B. E. 666. 3562

Majątek ziemski w powiecie nieszawskim, włók 32, do zamiany na mnieiszy w pobliżu Warszawy lub na dom w Warszawie.—Wiadomość w kancelarji W-go rejenta Lilpopa. 3913

Majątek ziemski włók 12, w gub. radomskiej położony, jest do zamiany na większy majątek w okolicach Warszawy lub na dom w Warszawie. Pośrednictwo wyłącza się.—Wiadomość w kiosku, róg Elektoralnej i Chłodnej. 3419

Posesja do sprzedania. Praga, Szmulowizna. Wiadomość: ulica Folwarczna № 3, mieszkania 1. Cena przystępna. 3723

Plac przy pryncypalnej ulicy i tramwajach, około 5,000 łokci, pod budowę, do sprzedania. Kiosk, Jerozolimska róg Marszałkowskiej. 145r

Plac przy ulicy Mostowej 24 sprzedaje właściciel domu, Stare-Miasto 6. 3948

Piękna willa za rogatką Belwederską do wydzierżawienia na restaurację lub inny użytek. Wspólna 16—8. 3966

Posesję z budynkami fabrycznemi wynajmę na czas dłuższy. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod S. B. J. 3847

Potrzeba 30,000 rs. na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie. Wiadomość: Krucza 34, m. 3, od 6-ej wieczorem. Bez pośredników. 3843

Rs. 125,000 częściowo do wypożyczenia na hypoteki domów na $6\frac{1}{2}$%. Wiadomość: Złota № 8, mieszk. 14, między 4 a 6-tą po południu. 3854

Rs. 3,000 potrzeba na spłatę po 7,000 Towarzystwa i 4,000 długu prywatnego na 7%. Bez pośrednictwa. Oferty proszę składać w administracji Kurjera pod lit. X. Z. 3839

Restaurację szynk sprzedam z powodu wyjazdu. Marszałkowska № 129, u stróża. 3584

Sklep spożywczy do sprzedania za rs. 250 z powodu zmiany interesu. Wiadomość: ul. Pańska № 116, m. 30. 3711

Sklep do sprzedania, pieczywo opłaca komorne. Wiadomość w kawiarni, ul. Freta № 28. 4004

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Mostowa № 15. 3586

Sklep z dużym pokojem do wynajęcia. Sienna 8. Wiadomość w narożnym sklepie wódek. 3881

Sklepik wiktuałowy do sprzedania. Szmulowizna, ul. Radzymińska № 46. 3867

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Złota róg Sosnowej № 47. 4943

Sklep wiktuałów w dobrem miejscu sprzedam tanio. Żytnia № 21. 3940

Sklep spożywczy bardzo dobry do sprzedania. Chmielna 50. 3939

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, 14 lat egzystujący, z wyrobioną klijentelą, do sprzedania pod filarami teatru Wielkiego. 3902

Sklep spożywczy do sprzedania za 80 rubli, pieczywo płaci komorne. Ulica Browarna 21. 3964

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy do sprzedania z powodu nagłej zmiany za rs. 80 w miejscowości fabrycznej Marki, w domu Borkowskiego. 3992

Sklep sprzedam za 80 rs. Podwale № 40. 3993

Torfiarnia. Całkowite urządzenie nowe, drugie używane, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Adres: Karol Janke, Gostynin gub. warszawska. 3953

Wiatrak pod Warszawą do wydzierżawienia. Kantor Komisowy, Nowosenatorska № 6. 3457

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, istniejący lat 24, do sprzedania. Jasna № 1. 3215

Za 600 rs. sprzedam wynalazek, rzecz niezbędnej potrzeby; po opatentowaniu dać może do 10,000 rs. czystego dochodu rocznie. Oferty „Pluton" przyjmuje Kurjer. 3941

Z powodu prowadzenia dwóch interesów jest do odstąpienia zaraz restauracja z obiadami, wyszynkiem piwa, przy ulicy pryncypalnej, pomiędzy fabrykami. Wiadomość: Nawrowski, Podwale № 16, m. 13, od 12 do 1-ej z południa. 3933

Z kapitałem kilku tysięcy (gwarancja hypoteczna) potrzebny handlowiec, człowiek pojedyńczy, w średnim wieku. Wiadomość: Nowolipie 41, u gospodarza. 3842

3,000 łokci placu do sprzedania przy ulicy Zajęczej. Wiadomość: Kościelna 8, piekarnia. 3165

4,000 rs. do umieszczenia na hypotekę. Wiadomość: adw. przys. Sztochel, Szkolna № 1, od 5—7-ej po poł. 3912

6,500 rubli jest do umieszczenia na dom murowany w Warszawie. Nowogrodzka 29, m. 4. 3930

75,000 częściowo, 13,000, 10,000, 3,000 rubli i inne sumy do wypożyczenia na hypoteki domów w Warszawie. Kapitały hypotekowane nabywam. Wiadomość: Krucza № 23, mieszkania 9, rano do $9\frac{1}{2}$ i od 3—5-ej. 2358

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 8r

A. Dwa ładne pokoje umeblowane przy Zielonym placu, front, przedpokój, balkon, osobne wejście, skanalizowane, usługa, samowar. Erywańska 14—6, od 12—4-ej. 3987

Do wynajęcia pokój umeblowany dla kobiety. Żórawia 10, m. 5. 3671

Do wynajęcia skład murowany, 500 łokci kw. powierzchni, suchy i widny z piecami, z małem mieszkaniem, złożonem z trzech izb, oraz stajnię i wozownię w osobnym budynku, z osobnym wjazdem i podwórkiem. Wiadomość u rządcy „Bagateli", Bagatela № 3, codziennie do 10-ej zrana i od 3-ej do $5\frac{1}{2}$ po południu. 169r

Do wynajęcia zaraz sklep duży, rubli 20 miesięcznie. Wiadomość: sklep tapicerski, Szpitalna 5. 3886

Do wynajęcia mieszkanie pod fabrykę. Nowolipki 73, wiadomość na miejscu u gospodarza. 3900

Duży lokal fabryczny z siłą parową, z dwóch stron światło, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość na miejscu; Wronia 71. 3968

Duży pokój z kuchnią lub bez, odnamuje się. Żórawia 12—4, przed południem. 3627

Każdego czasu na 1-m piętrze 3 pokoje, sala, balkon z widokiem na ogród, przedpokój, pasaż, śpiżarka, wygódka, kuchnia, 2 piwnice, wodociąg, zlew, rocznie rs. 450. Lipowa 5, blizko Oboźnej. 3466

Lokal fabryczny do wynajęcia. Tarczyńska № 2, przy rogatkach Jerozolimskich. 3123

Lokal prterowy, 6 pokojów, zaraz do wynajęcia. Smolna-Wysoka 22. 3335

Lokal przydatny na szynk lub restaurację tanio wynajmę. Wiadomość Aleje Ujazdowskie 8, mieszk. 7. 3612

Mieszkanie od 1 lipca 1894 r. w domu przy ulicy Berga № 9, na 1-m piętrze, od frontu do wynajęcia, złożone z 11-tu wspaniałych pokoi, kuchni, spiżarni, łazienki, pomieszczenia dla służby, pralni, i wszelkich udogodnień, oraz taki sam lokal na 2-m piętrze o 10-u pokojach. W domu tym jest stajnia z wozownią do najęcia. Obejrzeć można mieszkanie na 1-m piętrze, pomiędzy godziną 2-ą a 4-ą po południu, za zgłoszeniem się do stróża. 322

Mieszkanie potrzebne z dwóch pokoi, przedpokoju, kuchni, w cenie do 250 rubli w blizkości kolei Warsz.-Wied. od 1 kwietnia. Wiadomość nadesłać: Chłodna № 8, m. 4. 3905

Od św. Jana do wynajęcia lokal, zdatny na kantor lub interes handlowy, na 1-m piętrze, przy ulicy Przejazd № 7, składający się z 6-u pokojów, kuchnia, wanna i wszelkie inne wygody. Wiadomość u właściciela. 3899

Od kwietnia siedem pokojów, 2-e piętro, front, z pięknym widokiem, 650 rs. rocznie. Smolna 11. 150r

Poszukuje się pokoju, kompletnie umeblowanego, z pościelą, z oddzielnem wejściem. Oferty przyjmuje Kurjer pod S. K. 4. 3880

Pokój do wynajęcia dla osoby młodej, inteligentnej. Świętokrzyzka 18, wiadomość u stróża. 3875

Potrzebny zaraz pokoik, 8 do 10-u rub., osobne wejście, umeblowany. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Stanisławy P." 3967

Stajnia i wozownia do wynajęcia. Długa № 29. 3877

W samym środku miasta pokój frontowy, umeblowany, 1-e piętro, do wynajęcia zaraz. Królewska 3, m. 8. 3911

Wynajmę lokal na restaurację, lub kupię restaurację. Oferty przyjmuje Kurjer pod literami N. O. 3903

Zaraz odstąpię 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg. Chmielna 60—17, od 2—5. 3919

Zaraz wynajmę pokój umeblowany, 1-sze piętro, eleganckie frontowe wejście. Wiadomość Biuro Ungra, Wierzbowa 8. 156r

Doniesienia rozmaite.

Artystyczna pracownia okryć damskich, krój europejsko-newjorski. Marszałkowska 104. — Juljusz. 1589

Akuszerka przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. Plac św. Aleksandra 13, mieszk. 3. Pokoje oddzielne i wspólne. 3239

A. Wypożyczam na wesela i różne przyjęcia zastawy stołowe ze szkła, porcelany, plateru i bielizny stołowej, oraz lampy, kandelabry, żyrandole i świeczniki. Magazyn lamp i porcelany Franciszka Kozłowskiego, Rymarska 7. 31r

Artystyczne wyuczenie heljominiatur 5 rs. Chmielna 37, m. 24. „Amèlie." 3959

A) Massażysta T. Rzempałuch zatwierdzony przez urząd lekarski wykonywa massaż wszelki i procedury hydropatyczne jak najsumienniej Żórawia № 29. 3983

Akuszerka A. M. przyjmuje na słabość, bez meldowania, z umieszczeniem dziecka od rs. 15 pokój oddzielny. Radzi w zakresie swej specjalności. Chłodna 26. 3753

Fabryka mebli giętych, Smolna № 16, poleca różne meble, krzesła od 19 rs. tuzin. 3528

Największa w Warszawie fabryka stempli kauczukowych M. Fiszmann. Nalewki. 21. 4r

Nagrody rs. 25. Zgubiono we wtorek dnia 30-go b. m. pierścionek męzki ze szmaragdem i brylantami w przejściu z ul. Smolnej, Nowym-Światem do Wareckiej. Łaskawy znalazca raczy odnieść za powyższą nagrodą na ulicę Smolną № 12, m. 2. Uprasza się szan. panów jubilerów, o zwrócenie uwagi na powyż. ogłoszenie. 3998

Obiady prywatne na świeżem maśle, jedno mięso 25 kop., dwa 30. Krakowskie-Przedmieście 2, m. 27. 3965

Osoba wyjeżdżająca do południowej stacji klimatycznej, poszukuje towarzyszki na wspólny koszt. Świętokrzyzka 2, 1-sze piętro. 3951

Ostrzeżenie. Dowód tymczasowy warsz. tow. wzajemnego kredytu № 3075 na złożony wniosek 10% w sumie rs. 500 na imię Wiktora Lilpopa, z daty 21 września 1876 zaginął. Ostrzega się znalazcę, że właściwe zastrzeżenie w biurze towarzystwa uczynione zostało. 3837

Obiady prywatne, na świeżem maśle, obfite, wydaję w domu i na miasto. Królewska № 31, m. 18. 3420

Pianista! przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Leszno № 89, mieszkania 4 lit. A. 45324

Przyjmuję zamówienia na wieczory tańcujące na fortepian lub skrzypce z fortepianem. Bronisław Pastuszewski. Plac św. Aleksandra 12—16. 2032

Pianistka dobrze grająca do tańca, przyjmuje zamówienia na wieczory, bale i wesela, za przystępną cenę. Złota № 55, mieszkania 38. 171r

Pianistka znana z gry dobrej do tańca przyjmuje zajmówienia. Podwale № 38, mieszkania 10. 3784

Szafy do garderoby rozbierane, dobrej roboty, biura orzechowe u stolarza: Smolna № 16. 3529

Tanio, elegancko i pospiesznie wykończam suknie i okrycia damskie. Ziemniewicz. Elektoralna 14, m. 16. 3976

Wyżymaczki naprawia zakład mechaniczny specjalnie, z wszelką akuratnością, najtaniej, gwarancja roczna. Ul. Chmielna 49. 3848

W niedzielę 28-go zaginął pies Milton, ponter czarny, piersi, nos, białe. Wspólna 67. Tołmaczew. 3904

Wielki wybór pończoch fantazyjnych i kamaszy, poleca Fijałkowska: Marjańska 10. 1689

Zaginął dowód zastawowy № 111616 warszawskiego towarzystwa pożyczkowego akcyjnego, plńc Warecki № 2. 3923

Zaginął dowód zastawowy № 106755 warszawskiego towarzystwa pożyczkowego akcyjnego, plac Warecki № 2,. 3924

Zaginął dowód zastawowy № 104177 warszawskiego towarzystwa pożyczkowego akcyjnego, plac Warecki № 2. 3925

Zaginęła nachkarta wydana z magistratu m. Łodzi, na imię Marcina Grzywacz. Znalazca raczy złożyć w magistracie Łódzkim. 173r

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 19 (31) Января 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).